

Dziennik  
ŁÓDZKI

## Relaks

Krzyżówki  
do kawy.  
Nowości  
w programie TV

## Zdrowie

Na grype  
zaszczepiło się  
tylko 46 tys. osób  
w regionieTo trzy razy mniej niż w sezonie gry-  
powym rok temu. Wówczas z po-  
wodu powikłań pogrypowych w re-  
gionie zmarło 37 os. ob.

- Str. 3

## Łódzkie

Ratownicy  
na motocyklach  
uratowali życie 23  
osobomRatownicy medyczni na motocy-  
klach ponad tysiąc razy wyjeżdżali  
w tym sezonie, ratując życie 23 oso-  
bom w Łodzi

- Str. 2

Dobiega końca proces mężczy-  
zny, który w domku letniskowym  
pod Kutnem zabił znajomego

- Str. 3

## Widzewiak wywalczył awans

Reprezentacja do lat 21, w której  
gra Marcel Krajewski, awansowała  
do finałów mistrzostw Europy.

- Str. 16



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

## Piotrków Trybunalski

Prokurator żąda 8 lat więzienia dla  
Sebastiana M., a on prosi o uniewinnienie

Opr. Magdalena Jach

**8 lat więzienia zażądał wczoraj prokurator dla Sebastiana M., oskarżonego o spowodowanie tragicznego wypadku na autostradzie A1 we wrześniu 2023 roku. To najwyższa możliwa kara wynikająca z kwalifikacji prawnej przyjętej w akcie oskarżenia.**

Wczoraj przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie Trybunalskim strony procesu wygłaszały mowy końcowe. Prokuratura Okręgowa w Katowicach wniosła o skazanie Sebastiana M. na osiem lat więzienia. Oprócz kary pozbawienia wolności śledczy domaga się także ograniczenia możliwości ubiegania się przez oskarżonego o przedterminowe zwolnienie przed odbyciem trzech czwartych kary, zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przez 15 lat oraz zadośćuczynienia dla rodzin ofiar w łącznej wysokości 2,2 mln zł.

Prokurator Aleksander Duda podkreślał podczas wystąpienia, że zachowanie oskarżonego stanowiło skrajne



Sebastian M. z obrońcą mec. Katarzyną Hebda

naruszenie zasad bezpieczeństwa ru-  
chu drogowego.W swojej mowie końcowej proku-  
rator zwracał uwagę nie tylko na spo-  
sób jazdy Sebastiana M., ale również  
na jego postawę po wypadku.- Państwo nie dysponuje w tej spra-  
wie karą w pełni odpowiadającą cię-  
żarowi tej tragedii. Istnieje jedynie naj-  
wyższa kara, jaką wolną wymierzyć  
zgodnie z ustawą - powiedział prok.  
Aleksander Duda.Oskarżyciel wskazywał, że oskar-  
żony świadomie odrzucił podsta-  
wowe zasady bezpieczeństwa na dro-  
dze, poruszając się z bardzo dużą  
prędkością.- Nawet śmierć całej rodziny nie  
była wystarczającym powodem  
do zakwestionowania obrazu samego  
siebie. By za wszelką cenę uniknąć od-  
powiedzialności, oskarżony uciekł  
do Zjednoczonych Emiratów Ara-  
bskich i nie wahał się zrzucić winę  
na tych, których pozbawił życia. (...) Tak  
wygląda wysoki sędzie człowiek,  
który przez całe życie przyzwyczajał  
się do przekonania, że jest lepszy  
od innych ludzi - mówił prok. Duda.

- Ciąg dalszy na str. 3

## Zdrowie

## Dlaczego na wizytę u gastrologa czeka się tak długo?

Liliana Bogusiak-Józwiak

**Od blisko 3 miesięcy do roku czeka pacjent na pierwszą wizytę u gastrologa w Łodzi. Od razu mogą być przyjęci tylko pilni pacjenci**Zła wiadomość to ta, że w niektó-  
rych łódzkich poradniach na „pilną”  
wizytę u gastrologa chory zapisy-

wany jest za 8 miesięcy i 3 tygodnie.

W Łodzi pacjent ze skierowa-  
niem do gastrologa (przypadek sta-  
bilny) najszybciej zostanie przyjęty  
w spółce Salve, za 2 miesiące i 3 ty-  
godnie. Natomiast 3 miesiące i 2 ty-  
godnie na wizytę poczeka chory  
w CM Medyceusz. Najdłuższa ko-  
lejka, 12 miesięcy, jest do specjalisty  
w Miejskim Centrum Medycznym  
im. dr. K. Jonschera.NFZ zachęca placówki me-  
dyczne, żeby pacjent pierwszora-  
zowy - czyli ten, który potrzebuje ba-  
dań, diagnozy, rozpoczęcia leczenia  
szybciej trafił do lekarza.- Z naszych statystyk wynika, że  
średni czas oczekiwania na wizytę  
pierwszorazową się skrócił o kilka  
dni - wyjaśnia Anna Leder, rzeczn-  
niczka ŁOW NFZ. - Czas oczekiwa-  
nia w konkretnej placówce zależyod wielu czynników: czy jest to po-  
radnia przyszpitalna, do której kie-  
rowani są chorzy po leczeniu szpi-  
talnym; jeśli poradnia opiekuje się  
chorymi w programach lekowych,  
z przewlekłymi chorobami jelit - ich  
wizyty odbywające się regularnie  
i zajmują część grafiku lekarzy; do-  
stępności lekarzy gastrologów w ra-  
mach NFZ.

- Str. 4

**POLECAMY**

# JUTRO: Polacy oszaleli na punkcie grzybobrania **SOBOTA: Problemy z układem krążenia**

**8.10.2026**  
**Czwartek**

**Dzisiaj imieniny obchodzą:** Brygida, Pelagia i Marcin  
**Telefon alarmowy:** 112

**ZDROWIE**

## Ratownicy na motocyklach uratowali życie 23 osobom

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

23 łódzian żyje tylko dlatego, że dotarli do nich ratownicy medyczni na motorach. U tych pacjentów doszło do zatrzymania krążenia. Aby u takiego chorego nie doszło do uszkodzenia mózgu powinien otrzymać pomoc przed upływem 5 minut. Karetka w Łodzi w tak krótkim czasie nie zawsze jest w stanie dojechać.

Ratownicy na motorach od 1 maja do 30 września wyjeżdżali 1053 razy. Najmłodszy pacjent, któremu udzielali pomocy miał 2 lata i ratownik uratował mu życie, gdy u dziecka doszło do zatrzymania krążenia. Najstarszy chory, któremu udzielali pomocy miał 98 lat. Ratownicy na jednośladach wysyłani są tam, gdzie karetka w krótkim czasie mogłaby nie zdążyć dojechać.

- Większość pacjentów stanowią mężczyźni w średnim wieku - mówi ratownik medyczny Adam Stępa, rzecznik prasowy WSRM w Łodzi podsumowując pracę ratowników



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

**Ratownicy na motocyklach pracują od godz. 7 do 19**

na jednośladach. - Najczęściej powodem wezwania były „skutki działania alkoholu”.

Ratownicy udzielali pomocy odpowiadając na wezwania do ofiar wypadków drogowych, osób, które załapały na ulicy oraz tych, którzy się przewrócili łamiąc kończyny lub rozbijając głowę.

Ratownicy na motocyklach pracują od godz. 7 do godz. 19. Równocześnie po mieście jeżdżą dwaj ratownicy. Każdego roku realizują od 700 do ponad tysiąca wezwań. Średni czas dojazdu do dla nich na terenie miasta od 6-7 min.



**Redaktor naczelny**  
Marek Krzciuk  
**Z-ca redaktora naczelnego**  
Tomasz Jabłoński  
**Wydawcy**  
Wojciech Dłubakowski  
Mirosław Malinowski  
Sławomir Sowa  
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

**Polska Press**  
**Makroregion Śląsk, Łódź**  
**Redakcja** ul. ks. I. Skorupki 17/19,  
90-532 Łódź  
dziennik@dziennik.lodz.pl  
**Prezes Makroregionu**  
Aneta Sarga-Burtan  
**Dyrektor reklamy**  
Anna Gąsuszka  
**Biurowe oddziały**  
tel. 502499257  
**Druk**  
Drukarnia ZPR Media S.A.,  
04-190 Warszawa,  
ul. Jubilerska 10



**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,  
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10  
**p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy**  
Elżbieta Żuraw  
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**  
Marek Twaróg  
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**  
Tomasz Bocheński  
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński  
**Biurowe oddziały**  
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

**ŁÓDŹ**

## Wystawa i kiermasz roślin i rękodzieła w łódzkim Ogrodzie Botanicznym

Magdalena Rubaszewska

**Wystawa, zwiedzanie chałupy w skansenie, kiermasz roślin i rękodzieła - weekend 10 i 11 października w Ogrodzie Botanicznym w Łodzi zapowiada się atrakcyjnie.**

Powoli dobiega końca sezon w łódzkim Ogrodzie Botanicznym. Jedną z ostatnich przed zimą okazji, aby odwiedzić „botanik” jest wystawa „Owoce, warzywa, kwiaty”, która będzie czynna już od piątku 9 października i potrwa do niedzieli 11 października w godz. od 9 do 17.

W stodołę znajdującej się w skansenie roślinnym będzie można obejrzeć zaaranżowany ogródek warzywno-kwiatowy, a w nim różnorodne odmiany dyni, owoce tradycyjnych odmian jabłoni, owoce i nasiona roślin zebranych w „botaniku”. Zaplanowano również sprzedaż nadwyżek roślin uprawianych w ogrodzie.

### Festiwal jesieni z przewodnikiem

W niedzielę 11 października w godz. 11 - 16 ogród zaprasza również w skansenie na plenerową imprezę pod hasłem „Festiwal jesieni”.



FOT. UNIE

**W stodołę znajdującej się w skansenie roślinnym będzie można obejrzeć zaaranżowany ogródek warzywno-kwiatowy**

W jego programie znalazły się: dzień otwartej chałupy, oprowadzanie z przewodnikiem po tajemniczych zakamarkach izby dawnej wiejskiej zagrody, jesienny kiermasz wyrobów ekologicznych i rękodzielniczych, w tym serów, koszyków, dyni, miodów, soków, gry i zabawy, foto strefy.

Zwiedzanie wystawy oraz udział w „Festiwalu jesieni” będzie możliwy po zakupieniu biletu wstępu do ogrodu zgodnie z obowiązującym cennikiem. Warto zarezerwować czas na spacer i zobaczyć ogród w jesiennym szacie. Tym bardziej, że powoli kończy się sezon. Październik to bowiem ostatni miesiąc na wizyty w „botaniku”. Ogród botaniczny zamknie się 1 listopada, a otworzy się wiosną przyszłego roku.

**DZIEŃ DOBRY**



FOT. GMINA INOWŁÓDZ

### Pow. tomaszowski

#### Kawalerzyści, sokolnicy i pogoń za lisem

W niedzielę, 4 października, odbył się XXVII Ogólnopolski Spalski Hubertus Jeździecki. Były konie, kawalerzyści, sokolnicy, kaskaderzy i oczywiście najbardziej wyczekiwany moment – tradycyjna pogoń za lisem. W głównej gonitwie wystartowało ponad 100 konnych. Tegoroczny Spalski Hubertus Jeździecki odbył się przy słonecznej, jesiennym pogodzie. Na łąki w Brzustowie przyjechali miłośnicy koni i jeździectwa z regionu.

**Marek Obszarny**

AUTOPROMOCJA



tel. 42 715 80 68  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.dzienniklodzki.pl

**POGODA**



dzisiaj  
**23°C/10°C**



jutro  
**14°C/8°C**

## Łódź i region

**PIOTRKÓW TRYBUNALSKI**

# Prokurator zażądał 8 lat więzienia dla Sebastiana M. On prosi o uniewinnienie

Dokończenie ze str. 1

Prokurator podkreślał, że choć rozwój techniki zmienia warunki ruchu drogowego, nie zmienia wartości ludzkiego życia. W jego ocenie skala naruszeń zasad bezpieczeństwa przez oskarżonego miała charakter wyjątkowy.

- Od chwili uchwalenia obowiązującego Kodeksu Karnego zmieniło się bardzo dużo, ale nie zmieniła się wartość ludzkiego życia. Stopień naruszenia reguł bezpieczeństwa osiągnął w tej sprawie poziom wyjątkowy. Skutki zachowania oskarżonego są najtragiczniejsze z możliwych. Jego sposób życia przed popełnieniem przestępstwa ujawnia trwałe lekceważenie norm chroniących życie innych ludzi. Jego postawa po pokazuje brak rzeczywistej refleksji nad znaczeniem własnych czynów - stwierdził prokurator.

Podsumowując swoje stanowisko, oskarżyciel zaznaczył, że nawet najwyższa przewidziana prawem kara nie jest współmierna do skutków tragedii.

- Nie ma takiej kary, która przywróci rodzinie Patryka, Martyny i Oliwiera przyszłość, którą Sebastian M. unicestwił w ciągu kilka sekund. Istnieje tylko najwyższa kara, jaką wolno wymierzyć zgodnie z ustawą. To 8 lat pozbawienia wolności - powiedział prok. Aleksander Duda.

### Obronca chce uniewinnienia

Obronca Sebastiana M. adwokat Katarzyna Hebda, wniosowała o uniewinnienie oskarżonego. Po-

dobnie jak w trakcie procesu, kwestionowała ustalenia biegłych dotyczące przebiegu wypadku.

- W ocenie obrony materiał dowodowy pokazuje, że teza przyjęta przez biegłych, a także teza pozostająca w akcie oskarżenia jako treść zarzutu, nie wytrzymują konfrontacji z dowodami rzeczowymi i rzeczywistością. Proszę o to, żeby sąd spojrzął na dowody. Nie interpretację, a na matematykę, fizykę, twarde dane - mówiła.

Dlatego - jak podkreśliła - jedynym wnioskiem w tej sprawie może być wniesienie o uniewinnienie oskarżonego.

Sebastian M. przekazał rodzicom ofiar wyrazy współczucia z powodu straty dzieci. W mowie końcowej również podważał opinie biegłych.

- Żyłem zawsze z poszanowaniem życia ludzkiego i nigdy nikomu nie chciałem zrobić krzywdy. Uważam, że materiał dowodowy stoi w sprzeczności z ustaleniami biegłych. Dlatego proszę o uniewinnienie - powiedział oskarżony.

Sąd ogłosi wyrok 21 października.

### Tragiczny wypadek na A1

Do wypadku doszło 16 września 2023 roku wieczorem na autostradzie A1 w okolicach Piotrkowa Trybunalskiego. BMW prowadzone przez Sebastiana M. zderzyło się z samochodem marki Kia. Po uderzeniu kia wpadła na bariery energetyczne i stanęła w płomieniach.

W pojeździe podróżowała trzypersonowa rodzina. Na miejscu zginęli małżonkowie oraz ich pięcioletni syn.

**Źródło: PAP**

**ZDROWIE**

# Na grype zaszczepiło się zaledwie 46 tys. mieszkańców

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

**Tylko 46 tys. mieszkańców Łódzkiego skorzystało w tym sezonie ze szczepień przeciwko grypie. W poprzednim sezonie grypowym 2025/2026, z takiej formy profilaktyki skorzystało 140 tys. pacjentów.**

W Łódzkiem od początku sezonu grypowego 2026/2027 potwierdzono na szczęście tylko 108 zakażeń wirusami grypy. W poprzednim sezonie, od 1 września 2025 do 30 kwietnia 2026, wirusy grypy dopadły 37 tys. mieszkańców Łódzkiego.

- Już zaszczepiłam się przeciwko grypie - mówi prof. Anna Piekarska, lekarz chorób zakaźnych w szpitalu im. Wł. Biegańskiego, która od wielu lat korzysta z tej formy profilaktyki. - Zalecam szczepienie przeciwko grypie, RSV i covid wszystkim mieszkańcom, którzy mają choroby współistniejące. Szczepienia są bezpieczne i chronią nas przed powikłaniami.

W poradni podstawowej opieki zdrowotnej przy szpitalu ICZMP pacjenci zgłaszają się na szczepienia.



**W regionie łódzkim największą grupą zaszczepionych przeciwko grypie są seniorzy**

W poprzednim sezonie z powodu powikłań po grypie w Łódzkiem zmarło 37 osób. Chorzy mieli od 37 do 98 lat, nie byli zaszczepieni i mieli choroby współistniejące. Wśród pacjentów u których wirus grypy przyczynił się do śmierci było także 12-letnie dziecko.

W tym sezonie grypowym w Łódzkiem ze szczepień skorzystało

46 tys. mieszkańców, czyli trzy razy mniej niż przed rokiem. Rok wcześniej 140 tys., a w sezonie 2024/2025 - 109 tys. Dla porównania rok wcześniej - 101 tys.

W tym sezonie grypowym w całej Polsce ze szczepienia przeciwko grypie skorzystało dopiero 708 tys. pacjentów, a w poprzednim - 2 mln 297 tys. osób.

**Pow. kutnowski**

# W furii zabił nocnego intruza, w którym nie rozpoznał dobrego znajomego

Wiesław Pierzchała

**Ta szokująca tragedia nie miała prawa się wydarzyć. Oskarżony wpadł w furie, gdy stwierdził, że ktoś nocuje w jego domku letnim. Zabił intruza, a jego zwłoki porzucił pod cmentarzem. Wkrótce okazało się, że denat to... jego dobry znajomy, z którym niedawno wznosił toasty. Proces w tej sprawie dobiega końca w Sądzie Okręgowym w Łodzi.**

Na ławie oskarżonych zasiada mający wyższe wykształcenie 38-letni Marcin A. Był już karany. Prokuratura zarzuca mu zabójstwo 53-let-

nego Wojciecha A. oraz znieważenie jego zwłok poprzez wrzucenie do doczepki samochodowej, wywiezienie i porzucenie pod cmentarzem. Grozi mu dożywocie. Oskarżony przyznaje się jedynie do pobicia, a nie zabicia pokrzywdzonego.

Na rozprawie w poniedziałek 5 października zeznawał m.in. biegły medycyny sądowej, który przyznał, że nie można jednoznacznie określić, co było przyczyną zgonu. Chodzi o to, że pokrzywdzony miał urazy szyi i głowy. Niemniej Łukasz A. zaznaczył, że z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że przyczyną śmierci było uduszenie.

Zdarzenie miało miejsce 5 sierpnia 2025 roku w gminie Be-

ldno w powiecie kutnowskim. Według prokuratury, tego dnia po godz. 17 oskarżony przyjechał Volkswagenem Passatem do Wojciecha A., aby mu oddać 500 zł. Na tym się nie skończyło, bowiem gość przywiózł wódkę, zaś gospodarz dodał swój trunek. Wypili. Po biesiadzie Marcin A. wrócił autem do domu i położył się spać.

Wkrótce obudził się. Było jeszcze ciemno. Zauważył, że w budynku zwanym „letniakiem” pali się światło. Zajął tam. Okazało się, że leżał tam twarzą do podłogi tajemniczy mężczyzna. Spał. Oskarżony pomyślał, że - jak zeznał w śledztwie - jest to Ukraińiec, który bez jego wiedzy i zgody zrobił sobie nocleg w „letniaku”.

Marcin A. wpadł w furie. Zaczął bić, kopać i dusić intruza. Gdy stwierdził, że nie żyje, przeniósł zwłoki do doczepki dwukołowej, wsiadł do Passata, pojechał do pobliskiej miejscowości i porzucił ciało pod cmentarzem.



**Sąd ma ogłosić wyrok 21 października. Prokurator żąda 8 lat więzienia dla Sebastiana M., obrona chce uniewinnienia**

**ZDUŃSKA WOLA**

## Dziś Robert Więckiewicz odsłoni swoją gwiazdę

Dariusz Pawłowski

**Łódzka Aleja Gwiazd na ulicy Piotrkowskiej wzbogaci się o kolejną gwiazdę. Tym razem odsłoni ją popularny aktor filmowy i telewizyjny, Robert Więckiewicz.**

Uroczystość odsłonięcia gwiazdy Roberta Więckiewicza odbędzie się w czwartek 8 października, na wysokości ulicy Piotrkowskiej 61. Organizatorem wydarzenia jest Narodowe Centrum Kultury Filmowej w Łodzi.

Robert Więckiewicz to jeden z najpopularniejszych współczesnych polskich aktorów – w dorobku ma ponad sto ról



FOT. DARIUSZ BŁOCH

**Aktor ma w dorobku ponad sto ról w filmie i teatrze**

w filmach kinowych, serialach telewizyjnych oraz spektaklach teatralnych. Jest laureatem prestiżowych nagród, w tym Orłów – Polskich Nagród Filmowych.

Fundatorem gwiazdy jest Miasto Łódź w ramach projektu Łódź Miasto Filmu UNESCO.

**ZDROWIE**

## Dlaczego na wizytę u gastrologa w niektórych poradniach w Łodzi trzeba czekać aż rok?

Od blisko 3 miesięcy do roku czeka pacjent na pierwszą wizytę u gastrologa w Łodzi. Od razu mogą być przyjęci tylko pilni pacjenci

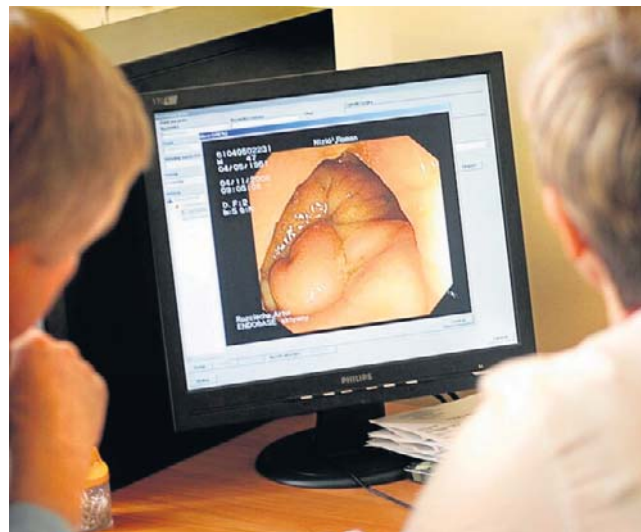
Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Zła wiadomość to ta, że w niektórych łódzkich poradniach na „pilną” wizytę u gastrologa chory zapisywany jest za 8 miesięcy i 3 tygodnie.

W Łodzi pacjent ze skierowaniem do gastrologa (przypadek stabilny) najszybciej zostanie przyjęty w spółce Salve, za 2 miesiące i 3 tygodnie. Natomiast 3 miesiące i 2 tygodnie na wizytę poczeka chory w CM Medyceusz. Najdłuższa kolejka, 12 miesięcy, jest do specjalisty w Miejskim Centrum Medycznym im. dr. K. Jonschera.

**Tu jest najkrócej i najdłużej**

W Łodzi pacjent ze skierowaniem do gastrologa opatrzoną adnotacją „pilne” najszybciej zostanie przyjęty za miesiąc i 3 tygodnie (szpital Pirogowa), a za 2 miesiące i 3 tygodnie w CM Medyceusz. Najdłuższa kolejka do specjalisty jest w MCM



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

**NFZ opracowało system premiujący placówki, które przyjmują wielu pacjentów pierwszorazowych**

im. dr. K. Jonschera, 8 miesięcy i 3 tygodnie.

Nadwykonania na kredyt Wizyty w poradniach specjalistycznych są przez NFZ nielimitowane. Zmieniły się jednak zasady rozliczania świadczeń wykonanych ponad limit w umowie. Od 1 lipca tego roku fundusz zapłaci pełną stawkę za nadwykonania, ale dopiero po zakończeniu danego roku. Przed 1 lipca płacił za nadwykonania po 3 miesiącach, choć zdarzało się, że później. Za świadczenia wykonane w ramach limitów NFZ rozlicza się na bieżąco.

**Większy zysk dla poradni**

NFZ zachęca placówki medyczne, żeby pacjent pierw-

szorazowy – czyli ten, który potrzebuje badań, diagnozy, rozpoczęcia leczenia szybciej trafił do lekarza. Aby zwiększyć liczbę nowych pacjentów, zmodyfikował zasady rozliczania świadczeń z przychodniami tak aby promować placówki przyjmujące więcej pacjentów pierwszorazowych.

Dane ogólnopolskie mówią, że ten mechanizm działa i liczba pacjentów przyjętych na pierwszą wizytę się zwiększyła – twierdzi Anna Leder, rzeczniczka ŁOW NFZ.

**Tu przyjęli najwięcej**

W Łodzi w tym roku (dane do końca sierpnia) lekarze w poradniach przyjęli o 100 pacjentów pierwszorazowych więcej. W zależno-

ści od placówki medycznej pacjenci pierwszorazowi stanowią od 44 proc. wszystkich przyjętych u gastrologa w szpitalu w Sieradzu, do 65 proc. w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 o w Łodzi. Dla przykładu w Centrach Medycznych Medyceusz pacjenci pierwszorazowi u gastrologa stanowią 45 proc. wszystkich przyjętych.

**Tak to widzi fundusz zdrowia**

- Z naszych statystyk wynika, że średni czas oczekiwania na wizytę pierwszorazową się skrócił o kilka dni – wyjaśnia Anna Leder, rzeczniczka ŁOW NFZ. - Czas oczekiwania w konkretnej placówce zależy od wielu czynników: czy jest to poradnia przyszpitalna, do której kierowani są chorzy po leczeniu szpitalnym; jeśli poradnia opiekuje się chorymi w programach lekowych, z przewlekłymi chorobami jelit – ich wizyty odbywające się regularnie i zajmują część grafiku lekarzy; dostępności lekarzy gastrologów w ramach NFZ.

W ubiegłym roku w Łodzi nie odwołano 1804 wizyt pierwszorazowych u gastrologów, w tym już 1700. To tak jakby 1 na 5 umówionych osób nie przyszła na pierwszą wizytę. Ma to wpływ na czas oczekiwania.

0011595028

**Naszemu Koledze Piotrowi Walusiakowi i Jego Rodzinie**

wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy z powodu śmierci

**Mamy**

składają Właściciele, Zarząd, Koleżanki i Koledzy z Grupy ATLAS

0011595046

Panu

**Andrzejowi Górczyńskiemu**

Członkowi Zarządu Naszej Fundacji

wyrazy szczerego współczucia i głębokiego żalu z powodu śmierci Brata

**Zbigniewa**

składają

Zarząd, Rada i Wolontariusze Fundacji Pomagającej Dzieciom „Idziemy Razem”

REKLAMA 0011457221

**Nekrologi i kondolencje zlećisz**

**osobiście** w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

**Zadzwoń**  
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**  
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

**ŁÓDŹ**

## Najmniejszy cmentarz w Łodzi

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

**Najmniejszy cmentarz w Łodzi znajduje się przy ul. Rejtana 12 i jest ukryty między budynkami. Ostatni pochówek odbył się tu zaledwie 2 lata temu. Cmentarz cały czas jest czynny, a wspólnota wyznania ewangelicko-reformowanego, do której należy, liczy ok. 100 osób.**

To, co widzimy obecnie to tylko jedna trzecia terenu, jaką zajmował cmentarz w 1904 roku. Pod koniec lat 50. większą część cmentarza władza komunistyczna zabrała i nie przeprowadzając ekshumacji Łódzian, którzy tu spoczywali pobudowała na terenie nekropolii przedszkole.

Wierni chowani są tu od 122 lat, ale zachowanych nagrobków jest tylko kilkadziesiąt. Ale jak mówi nam

pastor kościoła ewangelicko-reformowanego, ten niewielki cmentarz wybierają na miejsce pochówku także ci, dla których od wyznaniowego charakteru cmentarza ważniejsze jest to, że ich rodziny mieszkają w okolicy.

Po drugiej stronie ul. Rejtana znajduje się dawny cmentarz luterański, dziś porośnięty drzewami i znany jako Park im. Rejtana. Za plotem buduje się nowe bloki. Jeszcze do niedawna

przy parkowych alejkach można było znaleźć fragmenty płyt nagrobnych. Zachowała się natomiast zabytkowa neogotycka brama od ul. Felsztynskiego.

Właścicielem cmentarza przy ul. Rejtana 12 jest parafia ewangelicko-reformowana przy ul. Radwańskiej 37. Wspólnota liczy obecnie około 100 wiernych.

- Cmentarz jest zamknięty, bo parafia nie zatrudnia dozorczy - mówi nam pastor.

# FOKUS

## OSTROŁĘKA

# Atak nożownika w ostrołęckiej szkole. Kilka osób zostało rannych

19-latek zaatakował nożem w Zespole Szkół Zawodowych nr 4 w Ostrołęce. Co najmniej siedem osób zostało rannych i trafiło do szpitala. Agresora zatrzymała policja

oprac. Greta Sulik

Do zdarzenia doszło w środę kilka minut po godzinie 11.00. Policjanci z Ostrołęki musieli interweniować w związku ze zgłoszeniem o ataku nożem na terenie Zespołu Szkół Zawodowych nr 4 przy ulicy Traugutta.

Ze wstępnych informacji przekazanych przez policję wynika, że doszło do zranienia kilku osób. 19-letni napastnik był uczniem tej szkoły i zaatakował jej uczniów oraz nauczycieli.

– Mam informację, że najciężej rannej osobie nie zagraża niebezpieczeństwo. 19-latek dokonał samookaleczenia i jest opatrywany w szpitalu w Ostrowi Mazowieckiej – przekazała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Ostrołęce prok. Elżbieta Edyta Łukasiewicz.

## 19-latek zatrzymany w pobliżu plaży miejskiej

Policjanci zatrzymali już 19-letniego mężczyznę podejrzanego o dokonanie ataku. Do zatrzymania doszło w pobliżu plaży miejskiej w Ostrołęce, zaledwie 25 minut po otrzymaniu zgłoszenia.

Rzeczniczka ostrołęckiej prokuratury poinformowała, że na miejscu pracowało dwóch prokuratorów oraz zespół policjantów. – Będą przesłuchani świadkowie, jeśli po-



Policjanci podczas zatrzymania 19-latka podejrzanego o zaatakowanie ostrym narzędziem osób na terenie szkoły w Ostrołęce

zwolni na to stan ich zdrowia. Zabezpieczony zostanie także monitoring, o ile jest. Jeśli chodzi o Jakuba Z., to mamy 48 godzin na to, żeby wykonać z nim czynności – dodała.

## Służby ustalają dokładny przebieg zdarzenia

Na miejscu policjanci będą ustalać, co dokładnie wydarzyło się w szkole

przesłuchujemy świadków, zabezpieczamy ślady. Wszystko po to, aby jak najdokładniej wyjaśnić wszystkie okoliczności tego zdarzenia – przekazał wczoraj po południu Tomasz Żerański, rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Policji w Ostrołęce.

Na tym etapie służby nie przekazują więcej szczegółów dotyczących okoliczności zdarzenia ani stanu osób, które mogły zostać zranione.

Jak podało radio RMF FM, na miejsce zostali wezwani policyjni pirotechnicy. Ich zadaniem było sprawdzenie plecaka napastnika.

## Szkoła została zamknięta. Weryfikacja pozostałych placówek

Prezydent Ostrołęki zarządził, aby do szkół nie wpuszczać osób postronnych, a Zespół Szkół Zawodowych nr 4 został zamknięty.

– W trosce o bezpieczeństwo uczniów i pracowników ZSZ nr 4 zostało zamknięte. Jednocześnie wydałem dyspozycję, aby we wszystkich pozostałych szkołach prowadzonych przez miasto Ostrołęka nie wpuszczać na teren placówek osób postronnych. Proszę uczniów, rodziców i pracowników szkół o zachowanie spokoju i stosowanie się do poleceń dyrekcji oraz służb – poinformował prezydent Ostrołęki Paweł Niewiadomski.

## KRÓTKO

### Radom

## Ruszył proces księdza oskarżonego o zabójstwo

W Sądzie Okręgowym w Radomiu rozpoczął się w środę proces byłego proboszcza z gminy Tarczyn (Mazowieckie), oskarżonego o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem znajomego mężczyzny. O obrońcy oskarżonego wniesli o wyłączenie jawności całego procesu. Sąd zgodził się na utajnienie rozprawy tylko na czas przesłuchania oskarżonego. Prokurator odczytał akt oskarżenia. W tle zbrodni była umowa darowizny nieruchomości, którą Anatol C. przekazał wcześniej proboszczowi parafii w Przypkach Mirosławowi M. W zamian duchowny miał pomóc bezdomnemu w znalezieniu odpowiedniego mieszkania. Mirosławowi M. grozi od 15 lat więzienia dożywotnia.

### Sondaż

## Więcej przeciwników niż zwolenników rządu

We wrześniu 45 proc. ankietowanych określiło się jako przeciwnicy rządu; 33 proc. to zwolennicy obecnego gabinetu – wynika z sondażu CBOS. 55 proc. badanych negatywnie oceniło, że na czele rządu stoi Donald Tusk; zadowolonych z tego jest 33 proc.

### Warszawa

## Nauczyciel z Dąbrówki z zaszczytnym tytułem

Tomasz Ordza, nauczyciel biologii, chemii i edukacji zdrowotnej w Szkole Podstawowej im. Kazimierza Nowaka w Dąbrówce, został Nauczycielem Roku 2026. Zwyciężył w konkursie honorującym nauczycieli cenionych przez uczniów, rodziców i społeczność lokalną. – Myślę, że - nie tylko moją - podstawą pracy nauczyciela jest uczniowskie zaciekawienie – powiedział laureat.



FOT. ADAM JANKOWSKI

## Potrzebujemy porozumienia w sprawie budżetu UE, aby zachować stabilność i przewidywalność dla naszych obywateli w świecie, który nieustannie się zmienia

**PIOTR SERAFIN**  
komisarz UE ds. budżetu

## POLITYKA

## Kaczyński nie odpuszcza Sikorskiemu

oprac. Karolina Wrońska

## Jarosław Kaczyński złożył skargę kasacyjną od oddalenia pozwu o naruszenie jego dóbr osobistych przez wicepremiera, szefa MSZ Radosława Sikorskiego.

Spór trwa od kilku lat. Sprawa dotyczy słów Sikorskiego, że brat prezesa PiS, prezydent Lech Kaczyński, „wał-

nie przyczynił się do katastrofy smoleńskiej”.

Wpis, którego dotyczyła sprawa, wiązał się z wątkiem nadania jednej z warszawskich ulic imienia Lecha Kaczyńskiego. Sikorski napisał wtedy: „Lech Kaczyński był mniemnym prezydentem i walczył przyczynił się do katastrofy smoleńskiej. Ma już Wawel i samowolkę budowaną na Placu Piłsudskiego. Dość budowania kultu, do którego nie ma podstaw”.

Wiosną 2023 roku warszawski Sąd Okręgowy przyznał rację prezesowi PiS, nakazując publikację przeprosin. Jednak sąd apelacyjny uchylił ten wyrok w marcu br.

PAP

## EKONOMIA

## Stopy procentowe na dotychczasowym poziomie

oprac. R

## Rada Polityki Pieniężnej na zakończonym w środę posiedzeniu utrzymała stopy procentowe Narodowego Banku Polskiego na dotychczasowym poziomie. Główna stopa procentowa polskiego banku centralnego, stopa referencyjna, nadal wynosi 3,75 proc.

Rada Polityki Pieniężnej nie zmieniła stóp procentowych – poinformował Narodowy Bank Polski w środowisku komunikacji. Główna stopa procentowa NBP, stopa referencyjna, została utrzymana na poziomie 3,75 proc.

Stopa depozytowa wynosi 3,25 proc., stopa lombardowa – 4,25 proc., stopa redyskontowa weksli wynosi 3,8 proc., a stopa dyskontowa weksli – 3,85 proc.

Rada Polityki Pieniężnej w tym roku obniżyła stopy procentowe raz – na początku marca, o 0,25 pkt procent.

PAP

## ROSJA

## Rosyjskie media donoszą o śmierci drugiej osoby w związku z ogniskiem dżumy

Kazimierz Sikorski

**Przedstawiciel Departamentu Stanu USA poinformował, że władze w Waszyngtonie oficjalnie zwróciły się do Rosji o przekazanie dodatkowych informacji po śmierci pracownicy laboratorium Instytutu Przeciwdziałania Dżumie w Irkucku na Syberii.**

Tajemnicza dżuma szerząca się w Rosji pochłonęła kolejną ofiarę, a Kreml jest oskarżany o ukrywanie informacji na temat możliwego wybuchu epidemii. WHO poprosiła rosyjskie władze o przekazanie dodatkowych informacji o przyczynach kolejnych zachorowań na „ciężkie zapalenie płuc” – poinformowała instytucja we wtorkowym oświadczeniu.

Według lokalnych mediów druga osoba zmarła w obwodzie irkuckim. Nie podano jej nazwiska. Do zdarzenia doszło tydzień po śmierci pracownicy laboratorium, która zaraziła się dżumą płucną w instytucie badawczym na Syberii.

Dwieście osób objęto kwarantanną po kontakcie z 28-letnią Darią Szpiłową, która przypadkowo stłukła probówkę z żywymi bakteriami w Irkuckim Instytucie ds. Zwalczania Dżumy. Kobieta zmarła 1 października.

Rosja nie mówi o dżumie, agencja zdrowia publicznego, Rospo-  
triebnadzor, podała, że u pracow-  
nicy laboratorium rozwinęło się „za-  
palenie płuc o nieznanej etiologii”

Rzecznik Departamentu Stanu USA przekazał stacji CNN: „Uważ-  
nie monitorujemy sytuację we  
współpracy. Wzywamy władze Ro-  
sji do szybkiego i udostępniania rzetelnych informacji”. USA utrzymują również oficjalne kontakty z innymi państwami w celu wymiany informacji na temat tego zdarzenia.

We wrześniu WHO ogłosiła, że w latach 2019-25 w dziesięciu krajach odnotowano ponad 3,8 tys. podejrzanych przypadków dżumy oraz 423 zgony związane z tą chorobą.



**Po śmierci laborantki 200 osób, które miały z nią kontakt, zostało poddanych kwarantannie**

## USA

## Kobieta poddana nieudanej egzekucji odzyskała przytomność

oprac. Anna Nagel

**Skazana na śmierć Christa Pike niemal tydzień po nieudanej egzekucji w Tennessee odzyskała we wtorek przytomność i mówi. 50-latką przeżyła podanie dwóch dawek pentobarbitalu i pozostaje w szpitalu.**

Jak podała ABC News, adwokaci kobiety poinformowali we wtorek, że Pike wciąż wymaga intensywnej opieki medycznej. Doznała „poważnych obrażeń” rąk i wciąż jest przykuta kajdankami do łóżka.

„Jej powrót do zdrowia jest bezprecedensowy z medycznego punktu widzenia. Rokowania pozostają niejasne, ale co najmniej spodziewamy się długiej rekonwalescencji” – stwierdzili w piśmie

oświadczeniu Randy Spivey, Kelly Gleason, Stephen Ferrell i Luke Ihnen. Prawnicy podziękowali także ratownikom, personelowi szpitala oraz osobom, które przesyłały wyrazy wsparcia.

Pike została skazana na śmierć za brutalne zabójstwo 19-letniej Colleen Slemmer w 1995 roku. Do zbrodni doszło, gdy Pike miała 18 lat. W ubiegłą środę podczas egzekucji dwie dawki pentobarbitalu nie doprowadziły do jej śmierci. Kobieta trafiła do szpitala w Nashville.

Władze Tennessee nie wyjaśniły dotąd, co doprowadziło do fiaska egzekucji ani nie zdecydowały, czy podejmą kolejną próbę. Szef stanowego więziennictwa zapowiedział rezygnację ze stanowiska. Gubernator Bill Lee zawiesił wykonywanie wszystkich wyroków śmierci w stanie do końca tego roku. **PAP**

## UNIA EUROPEJSKA

## Unijne sankcje wobec Rosji zostaną rozszerzone

oprac. Anna Nagel

**– Państwa członkowskie UE wstępnie zatwierdziły w środę największy pakiet sankcji indywidualnych w swojej historii – poinformował PAP unijny dyplomata. Według niego sankcje obejmą ponad 1,6 tysiąca osób i podmiotów związanych z Dumą Państwową Rosji oraz z rosyjskim kompleksem wojskowym.**

Pakiet zawiera 77 wpisów dotyczących osób związanych z Dumą, w tym trzech członków Centralnej Komisji Wyborczej. Sankcje te mają związek z wyborami parlamentarnymi, które zakończyły się w Rosji 20 września. Wygrała w nich partia Jedna Rosja, stanowiąca zaplecze polityczne Władimira Putina. Szefowa dyplomacji UE Kaja Kallas jeszcze we wtorek powiedziała w Parlamencie Europejskim, że wybory te były farsą. Ogłosiła, że nowe sankcje będą wymierzone w organizatorów nielegalnych wyborów na terytoriach okupowanych w Ukrainie oraz w osoby startujące w nich z list rosyjskich ugrupowań.

### Powiększona czarna lista

Zielone światło wstępnie otrzymał także pakiet zawierający 1569 wpisów na unijną czarną listę: 743 osób fizycznych i 826 podmiotów. Są to osoby i firmy związane z rosyjskim kompleksem przemysłowym, który produkuje sprzęt wojskowy wykorzystywany w wojnie przeciwko Ukrainie.

Jest to tym samym największy pakiet sankcji indywidualnych kiedykolwiek przyjęty w historii UE. Zostanie on ostatecznie zatwierdzony przez ministrów spraw zagra-



**Kaja Kallas ogłosiła, że nowe sankcje dotkną m.in. organizatorów nielegalnych wyborów na terytoriach okupowanych w Ukrainie**

nicznych na posiedzeniu 12 października w Luksemburgu.

Tak duże rozszerzenie unijnej czarnej listy oznacza jej powiększenie o połowę. Obecnie sankcjami objętych jest prawie 3 tys. osób i podmiotów związanych z rosyjską agresją przeciwko Ukrainie. Sankcje indywidualne oznaczają zakaz wjazdu na terytorium UE i zamrożenie aktywów.

UE w swoim arsenale ma także sankcje gospodarcze wymierzone w rosyjskie sektory, np. energetyczny. Sankcje nakładane są za jednomyślną zgodą wszystkich państw członkowskich.

### Poplecznicy Putina wykreśleni

Cień na nowe, rekordowe sankcje kładzie ostatni spór w UE o wykre-

ślenie dwóch rosyjskich oligarchów: magnata z branży metalurgicznej Aliszera Usmanowa i finansisty Michaiła Fridmana. O wykreślenie Usmanowa zabiegała Francja, blokując przedłużenie blisko 3 tysięcy sankcji indywidualnych.

Ostatecznie państwa członkowskie doszły do porozumienia, w ramach którego dwóch popleczników prezydenta Rosji Władimira Putina zostało wykreślonych z unijnej czarnej listy. W zamian jednak ustalono, że sankcje indywidualne nałożone na Rosję będą obowiązywać przez kolejne trzy lata zamiast sześciu miesięcy. Pozwoli to uniknąć w przyszłości sytuacji, w których potężni rosyjscy miliarderzy wywierają presję na Wspólnotę za pośrednictwem jednej z unijnych stolic.

**PAP**

## BUŁGARIA

## Koniec poszukiwań załogi zaatakowanego statku

oprac. Anna Nagel

**Bułgarskie służby ratunkowe wstrzymały poszukiwania załogi statku handlowego, który zatonął we wtorek na Morzu Czarnym po ataku drona. Akcja nie zostanie już wznowiona.**

– Nie ma żadnych śladów po marynarzach – powiedział dziennikarzom Rumen Nikołow, szef Morskiego Centrum Koordynacji Poszukiwania i Ratownictwa.

Dzień wcześniej drony uderzyły w dwa statki handlowe na Morzu Czarnym, około 80 mil morskich na wschód od bułgarskiej miejscowości Bjala.

Premier Bułgarii Rumen Radew nie poinformował wówczas, kto może ponosić odpowiedzialność za ten atak. We wtorek wieczorem prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oskarżył o incydent Rosję, dodając, że jednostki handlowe zostały trafione przez drony morskie i powietrzne.

Zatopiony statek to Alfa Watan, pływający pod banderą Togo. Wła-

dze w Sofii informowały po ataku, że cała jego załoga uznawana jest za zaginioną.

Na drugiej jednostce – Albie, pływającej pod banderą Palau – wybuchł pożar. Bułgarski prom pasażerski zdołał uratować wszystkich 18 członków załogi tego statku.

Bułgarski premier zapowiedział we wtorek spotkanie z udziałem przedstawicieli m.in. resortów obrony i spraw wewnętrznych, kancelarii prezydenta oraz służb specjalnych.

**PAP**

## PO STRONIE SENIORA

### PIENIĄDZE

# Dla kogo dodatek mieszkaniowy? Trzeba łącznie spełnić kilka warunków, by dostawać pieniądze

Dodatek mieszkaniowy to pieniądze, jakie można otrzymać z gminy na dofinansowanie opłat za korzystanie z mieszkania. Miesięcznie może ono wynieść od kilkudziesięciu do nawet kilkuset złotych

Małgorzata Stempinska

Dodatek mieszkaniowy przysługuje przy spełnianiu łącznie niżej wymienionych warunków osobom:

- posiadającym tytuł prawny do zajmowanego lokalu (najem, podnajem, spółdzielcze prawo, własność, użyczenie) oraz bez tytułu prawnego – oczekującym na przysługujący im lokal zamieszkalny lub socjalny;
- których średni miesięczny dochód netto na jednego członka gospodarstwa domowego w okresie trzech miesięcy poprzedzających datę złożenia wniosku nie przekracza:
  - kwoty 3561,42 zł w gospodarstwie jednoosobowym (stanowiącej 40 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej obowiązującego w dniu złożenia wniosku, wynoszącego aktualnie 8903,56 zł);
  - kwoty 2671,07 zł w gospodarstwie wieloosobowym (stanowiącej 30 proc. ww. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej).

Do dochodu nie wlicza się trzynastej i czternastej emerytury. Są to dodatkowe świadczenia jednorazowe, które nie zwiększają podstawy dochodu przy obliczaniu m.in. dodatku mieszkaniowego;



**Dodatek mieszkaniowy przyznawany jest na okres 6 miesięcy, licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu złożenia wniosku**

- zajmującym lokal o powierzchni użytkowej w przeliczeniu na liczbę członków gospodarstwa domowego nieprzekraczającym powierzchni normatywnej o więcej niż 30 proc.:
  - 35 mkw. – dla 1 osoby + 30 proc. = 45,50 mkw.;
  - 40 mkw. – dla 2 osób + 30 proc. = 52,00 mkw.;
  - 45 mkw. – dla 3 osób + 30 proc. = 58,50 mkw.;
  - 55 mkw. – dla 4 osób + 30 proc. = 71,50 mkw.;
  - 65 mkw. – dla 5 osób + 30 proc. = 84,50 mkw.;
  - 70 mkw. – dla 6 osób + 30 proc. = 91,00 mkw.

Co ważne, w przypadku zamieszkiwania większej liczby osób

dla każdej kolejnej osoby zwiększa się normatywną powierzchnię tego lokalu o 5 mkw.

Normy powierzchni użytkowej podwyższa się o 15 mkw., jeżeli w mieszkaniu zamieszkuje osoba niepełnosprawna poruszająca się na wózku lub osoba niepełnosprawna, jeżeli niepełnosprawność wymaga zamieszkiwania w oddziel-

nym pokoju. O wymogu zamieszkiwania w oddzielnym pokoju orzekają powiatowe zespoły do spraw orzekania o niepełnosprawności.

### Ile wynosi dodatek mieszkaniowy

Wysokość dodatku mieszkaniowego łącznie z ryczałtem na zakup opału nie może przekraczać 70 procent wydatków przypadających na normatywną powierzchnię zajmowanego lokalu mieszkalnego.

W praktyce, w zależności od gminy, jest to od kilkudziesięciu do kilkuset złotych (350-500 zł) miesięcznie.

Wniosek o dodatek mieszkaniowy należy złożyć do urzędu miasta lub gminy.

### Na jak długo przyznawany jest dodatek

Dodatek mieszkaniowy przyznawany jest na okres 6 miesięcy, licząc od pierwszego dnia miesiąca następującego po dniu złożenia wniosku. Po tym czasie, jeśli wnioskodawca nadal spełnia wymagane warunki, może ponownie ubiegać się o dodatek mieszkaniowy. Wówczas, by zachować ciągłość wypłat, kolejny wniosek o przyznanie dodatku mieszkaniowego należy złożyć w ostatnim miesiącu obowiązywania decyzji.

©©

### WSPARCIE

## Kto może starać się o ryczałt energetyczny? ZUS wypłaca pieniądze co miesiąc

Małgorzata Stempinska

**Ryczałt energetyczny przysługuje kombatantom i innym osobom represjonowanym oraz wdowom lub wdowcom, których bliscy mieli prawo do tego dodatku. Po tegorocznej waloryzacji jego wysokość wynosi 336,16 zł.**

Ryczałt energetyczny co miesiąc, wraz ze świadczeniem, wypłaca Za-

kład Ubezpieczeń Społecznych. Mogą się o niego ubiegać:

- kombatanci;
- żołnierze zastępczej służby wojskowej przymusowo zatrudniani w kopalniach węgla, kamieniołomach oraz zakładach pozyskiwania rud uranowych i batalionach budowlanych;
- wdowy lub wdowcy – emeryci i renciści pozostali po kombatantach i innych osobach uprawnionych;

- wdowy po żołnierzach przymusowo zatrudnianych, pobierające emeryturę lub rentę.

### Jakie dokumenty trzeba złożyć

Należy złożyć wniosek o przyznanie ryczałtu energetycznego (ZUS-ERK), dostępny placówkach Zakładu lub na stronie [www.zus.pl](http://www.zus.pl). Do niego trzeba załączyć decyzję szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

stwierdzającą okresy działalności kombatantkiej lub represji w przypadku kombatantów i osób represjonowanych albo potwierdzającą uprawnienia jako członka rodziny po kombatancie w przypadku wdów lub wdowców.

Niezbędne też będą: zaświadczenie Wojskowej Komendy Uzupełnień potwierdzające okres i rodzaj przymusowego zatrudnienia w ramach zastępczej służby wojskowej (w przypadku żołnierzy przymusowo zatrudnionych) lub zaświadczenie właściwego organu wojskowego (w przypadku wdów po żołnierzach przymusowo zatrudnionych). – Wniosek o przyznanie ry-

czałtu energetycznego można złożyć w każdym czasie. Co ważne, gdy senior pobiera więcej niż jedno świadczenie z ZUS, przysługuje mu jeden ryczałt energetyczny – zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

### Ile wynosi ryczałt energetyczny

Kwota ryczałtu energetycznego jest co roku waloryzowana wraz ze świadczeniami emerytalno-rentowymi i dodatkami do nich. Od 1 marca 2026 roku do 28 lutego 2027 roku wysokość ryczałtu energetycznego wynosi 336,16 zł. ©©

**WYJAŚNIAMY**

# Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV? Ważny jest jego wiek oraz wysokość świadczenia

Seniorzy, którzy ukończyli 75 lat, są zwolnieni z płacenia abonamentu RTV. Ulga im przysługuje z urzędu. Opłat nie muszą też wносить osoby, które ukończyły 60 lat, ale w ich przypadku ważna jest wysokość emerytury brutto

**Małgorzata Stempinska**

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji podała stawki abonamentu RTV na 2027 rok. Podstawowe, miesięczne, stawki wyniosą:

- za używanie odbiornika radiofonicznego 10,80 zł wobec 9,50 zł w 2026 roku oraz
- za używanie odbiornika telewizyjnego albo radiofonicznego i telewizyjnego 34,50 zł wobec 30,50 zł w 2026 roku.

Nadal będą obowiązywać zniżki dla tych abonentów, którzy zdecydowali się na uiszczenie opłaty z góry za więcej niż jeden miesiąc.

Z kolei roczna opłata, uwzględniająca 10-proc. zniżkę, wyniesie 116,70 zł za korzystanie tylko z radia i 372,60 zł za korzystanie z radia i telewizji. W 2026 roku są to odpowiednio kwoty: 102,60 zł i 329,40 zł.

## Kiedy senior nie musi płacić abonamentu RTV

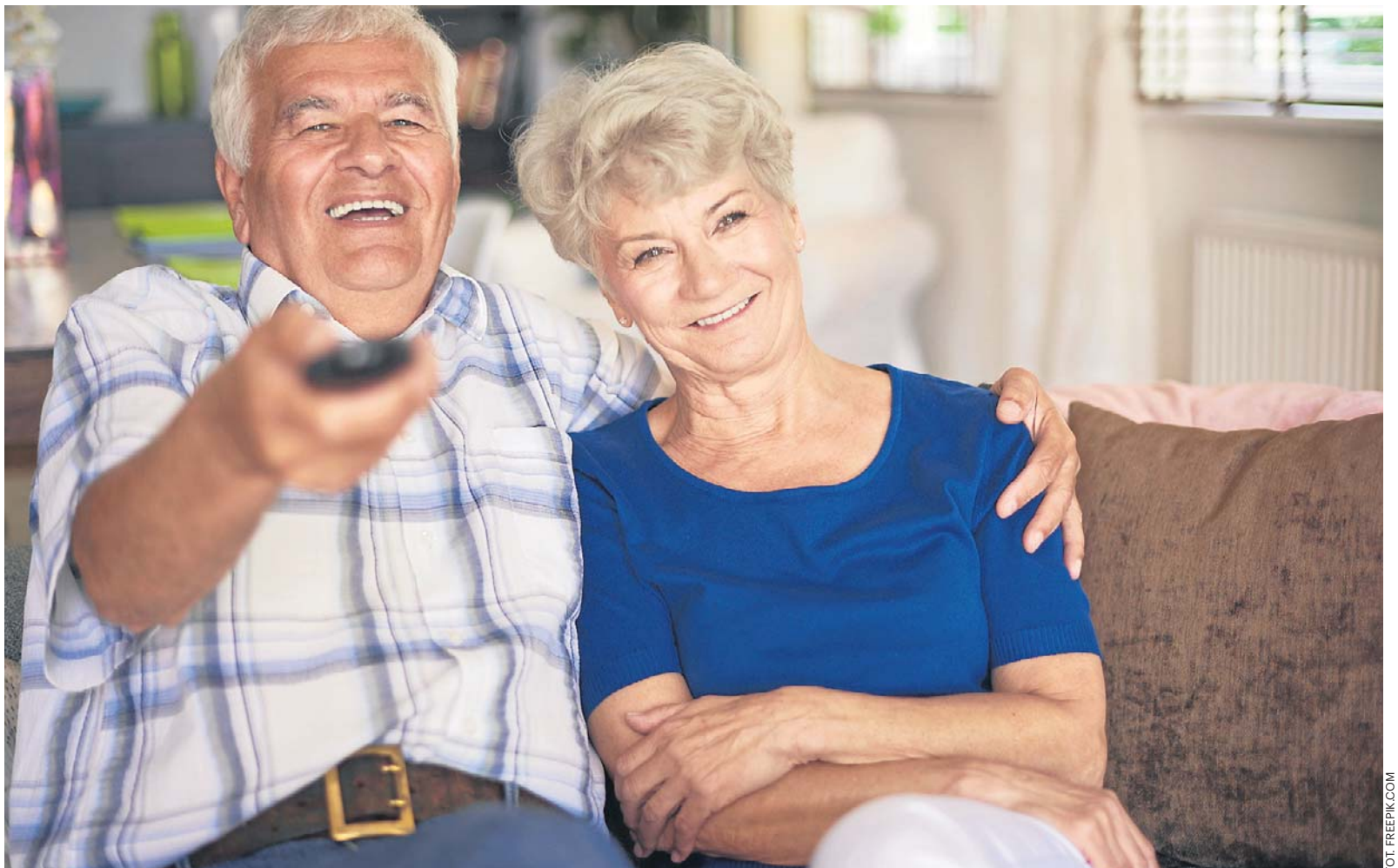
Są osoby, które nie muszą wносить opłat na publiczne media.

To m.in. osoby, które ukończyły 75. rok życia i zarejestrowały odbiornik radiofoniczny lub telewizyjny. Nie muszą się zgłaszać na pocztę, bo z mocy prawa są zwolnione od uiszczania opłat. – Warunkiem jest wcześniejsze dokonanie formalnej rejestracji odbiornika oraz posiadanie przez Poczta Polską danych PESEL stanowiących podstawę do udzielenia zwolnienia od opłat – wyjaśniają w biurze prasowym Poczty Polskiej.

Zwolnienie zaczyna obowiązywać od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym abonent ukończył 75 lat.

Na publiczne media nie muszą również płacić osoby, które ukończyły 60 lat oraz mają prawo do emerytury. Wysokość emerytury brutto nie może przekraczać 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w Polsce, ogłaszanego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Obecnie wspomniane 50 proc. to 4451,78 zł brutto. Jest to 50 proc. z kwoty 8903,56 zł, czyli przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej brutto w 2025 roku.

Zwolnienie od opłat przysługuje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym przedstawiono w placówce pocztowej dokument potwierdzający uprawnienia do zwolnienia.



**Na publiczne media nie muszą płacić osoby, które ukończyły 60 lat oraz mają prawo do emerytury. Jej wysokość brutto nie może przekraczać 50 proc. przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w Polsce, ogłaszanego przez prezesa GUS. Obecnie to 4451,78 zł brutto**

## Kto jeszcze jest zwolniony z opłat za RTV

Oprócz wymienionych wyżej seniorów z płacenia abonamentu RTV są zwolnione także:

- osoby, co do których orzeczono I grupę inwalidztwa, całkowitą niezdolność do pracy, znaczny stopień niepełnosprawności, trwałą lub okresową całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym,
- osoby, które otrzymują świadczenie pielęgnacyjne, specjalny zasiłek opiekuńczy lub rentę socjalną,
- osoby niesłyszące i niewidome przy spełnieniu określonych kryteriów,
- osoby spełniające kryteria dochodowe określone w ustawie o świadczeniach rodzinnych – dochód rodziny w przeliczeniu na osobę lub dochód osoby uczącej się nie przekracza kwoty 674 zł. W przypadku, gdy członkiem rodziny jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności lub orzeczeniem o umiarkowanym albo o znacznym stopniu niepeł-

nosprawności – dochód rodziny w przeliczeniu na osobę albo dochód osoby uczącej się nie przekracza 764 zł,

- osoby bezrobotne,
- osoby posiadające prawo do zasiłku i świadczenia przedemerytalnego, otrzymujące zasiłek dla opiekuna.

Na podstawie odrębnych ustaw zwolnieni są również:

- inwalidzi wojenni i wojskowi,
- kombatan ci będący inwalidami wojennymi lub wojskowymi,
- członkowie rodzin po wskazanych kombatan tach,
- osoby posiadające status weterana poszkodowanego na podstawie ustawy o weteranach działających poza granicami państwa.

## Jakie dokumenty okazać na pocztę, by uzyskać zwolnienie z opłat

Formalności związane ze zwolnieniem z opłat można załatwić w dowolnej placówce pocztowej. Tam należy zgłosić posiadane uprawnienie do ulgi.

W przypadku osób z niepełnosprawnością konieczne jest orzeczenie właściwego organu. Jeśli dotyczy to osób niedowidzących, niezbędne będzie okazanie legitymacji Polskiego Związku Niewidomych lub Związku Ociemniałych Żołnierzy RP albo orzeczenie właściwego organu orzekającego o zaliczeniu do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności z tytułu uszkodzeń narządu wzroku lub orzeczenie właściwego organu orzekającego, stwierdzające uszkodzenie narządu wzroku (ostrość wzroku nieprzekraczająca 15 proc.) lub zaświadczenie wystawione przez zakład opieki zdrowotnej potwierdzające powyższe parametry.

Inwalidzi wojenni i wojskowi do uzyskania zwolnienia od opłat potrzebują książki inwalidy wojennego lub wojskowego wystawionej przez organ emerytalno-rentowy. W przypadku kombatan tów będących inwalidami wojennymi lub wojskowymi jest to legitymacja osoby represjonowanej.

Osoby w wieku przedemerytalnym powinny posiadać decyzję ZUS o przyznaniu świadczenia przedemerytalnego albo zaświadczenie o pobieraniu świadczenia przedemerytalnego.

Osoby posiadające status bezrobotnych muszą przedstawić zaświadczenie z urzędu pracy o posiadaniu statusu bezrobotnego.

## Jakie kary za niepłacenie abonamentu RTV

Abonament jest naliczany jednorazowo bez względu na to, z ilu urządzeń korzystamy. Co więcej, muszą go opłacać również ci, którzy korzystają z telewizji kablowej, satelitarnej lub platformy cyfrowej.

Jeśli nie opłacimy abonamentu, możemy zapłacić karę. Wynosi ona 30-krotność miesięcznej opłaty abonamentowej.

Zatem w 2027 roku będzie to kwota 1035 zł w przypadku braku opłat za korzystanie z radia i telewizji oraz 324 zł – w przypadku samego radia. Dla porównania w 2026 roku są to kwoty: 915 zł i 285 zł. ©©

## POD PARAGRAFEM

### HISTORIA

# Jak prawnuk króla Jana III Sobieskiego bił się o wolną Szkocję

opr. Bożenna Piskała

**Książę Piękny Karolek, potomek polskiego króla, dziś jest symbolem niezależnej Szkocji. Krótko walczył o nią z Anglikami w XVIII wieku, ale mit o jego staraniach utrzymuje się do dziś.**

Karol Edward Stuart jest chyba najbardziej idealizowaną postacią w szkockiej historii. Jego nieudaną próbę przejęcia tronu uwieczniano w filmie, poezji i na blaszanych pudełkach z kruchymi ciasteczkami. Chodzi o księcia zwanego Pięknym Karolkiem lub Młodym Pretendentem. Urodził się i zmarł w Rzymie. W Szkocji spędził raptem 14 miesięcy, podczas których skupiał się głównie na zabezpieczeniu władzy na południe od granicy.

#### Kierunek: północ

Dla nas ważny jest fakt, że Piękny Karolek był wnukiem wygnanego króla Stuartów, Jakuba II, prawnukiem polskiego króla Jana III Sobieskiego (syn Jakuba II wziął za żonę Marię Klementynę Sobieską, wnuczkę Jana III). Zdecydowany odzyskać tron, przybył do Szkocji z Francji w 1745 roku w wieku 24 lat. W 1745 roku książę i jego armia jakobitów wywołał w Szkocji powstanie z zamiarem odebrania tronu Jerzemu II Hanowerskiemu.

Ich zwycięski marsz wywołał panikę wśród członków londyńskiego establishmentu. Ale gdy Młody Pretendent dotarł w grudniu tego roku do Derby, jego wojska musiały stawić czoła ogromnym przeciwnościom losu – niesnaski w dowództwie i dezercje zmusiły je do skierowania się na północ.

Cztery i pół miesiąca później w bitwie pod Culloden Moor, na moczarach opodal Inverness, wyczerpana jakobicka armia została błyskawicznie kompletnie rozbita przez wojska pod dowództwem sprowadzonego z Europy księcia Cumberlanda, zwanego „Rzeźnikiem z Cumberland”. W następnych miesiącach jego siły zmusiły do przesiedlenia tysiące szkockich górali – Highlanders – podejrzewanych o lojalność wobec Karola.



**Bitwa na wrzosowiskach Culloden według Davida Moriera. Anglicy stracili 52 zabitych i 259 rannych, jakobici zaś ponad 1,5 tysiąca zabitych i rannych, co było blisko połową stanu całej armii**

#### Głowa klanu stawia warunek

Powstanie jakobitów rozwijało się po myśli Karola w ciągu pierwszych kilku tygodni po jego przybyciu do Highlands – górskiego i wyżynnego regionu północnej Szkocji. Niepewne i niezdecydowane ruchy wojsk rządowych pomogły mu przekonywać do siebie ważne osobistości, które odgrywały dominującą rolę w tym jednym z ostatnich feudalnych społeczeństw Europy. Właściciele ziemskich i dzierżawców gruntu łączyły tu więzy pokrewieństwa oraz tradycja wspólnych walk.

Katolicyzm i dawna dynastyczna lojalność wobec Stuartów wciąż posiadały swoją wagę. Ale, jak przypomina znawca tematu historyk Trevor Royle, na przykład Donald Cameron z Lochiel (głowa jednego z najbardziej wpływowych rodów na szkockich wyżynach) przed wyrażeniem zgody na udział swojego klanu w działaniach wojennych zażądał najpierw, aby Piękny Karolek obiecał mu zrekompensować wszelki ewentualny uszczerbek majątku.

Royle pisze, że ten miejscowy magnat miał do dyspozycji uzbrojone w szkockie obosieczne miecze i topory z Lochaber „oddziały uderzeniowe”, które potra-

fiły błyskawicznie rzucać się na wroga. Do tego były fanatyzm i zajądlę.

#### Jatka pod Culloden Moor

Taka taktyka przyniosła sukces w bitwie z wojskami angielskimi pod Prestonpans we wrześniu 1745 roku. Linie dragonii hanowerskiej załamały się pod naporem tych oddziałów, a jej generał „Johnnie” Cope – słowami pieśni jakobitów – „czmy-chnął z wieścią o własnej klęsce”. Jednak później, aż do bitwy pod Culloden Moor, było już tylko gorzej. Marsz na Anglię coraz bardziej wytracał energię.

Angielscy jakobici w szeregach Karola zaczęli się wahać, a kontrola sprawowana przez królewską marynarkę nad Kanałem La Manche odcięła powstańców od francuskiego złota służącego finansowaniu ich rebelii.

16 kwietnia 1746 r. dziewięć tysięcy ludzi pod wodzą „Rzeźnika z Cumberland” zderzyło się na wrzosowiskach Culloden z pięciotysięczną armią jakobitów. Jej szalona odwaga nie mogła sprostać dyscyplinie zawodowych wojaków i sile ognia. Salwy artylerii Cumberlanda rwały ciała górali na strzępy. Zsynchronizowane z atakiem artyleryjskim serie wystrzałów z muszkietów dziesiątkowały powstańców.

• **Pamiętajcie o Desmondzie Bagley’u** (ur. 29 października 1923 r., zm. 12 kwietnia 1983 r.), angielskim autorze thrillerów i kryminałów. Na podstawie jego „The Freedom Trap” nakręcono w 1973 r. „Człowieka Mackintosha” z Paulem Newmanem w roli głównej.

Great Battles”. Twierdzi w niej, że rząd brytyjski i pokolenia historyków celowo błędnie przedstawiły fakty dotyczące bitwy.

Powszechnie przyjmowana narracja głosi, że pozbawioną dyscypliny armię szkockich górali wysłano przeciw zawodowym angielskim żołnierzom uzbrojonym w muszkiety i wspieranym ogniem armatnim. Pittock pisze jednak, że chodziło o walkę między dwiema nowoczesnymi armiami, a w przeciwieństwie do tradycyjnych opisów o wygranej przesądziły nie kule, lecz ostrza bagnatów angielskich żołnierzy.

Opierając się na odkrytych w czasie ostatniego ćwierćwiecza materiałach archiwalnych, autor twierdzi, że traktowanie jakobitów jako barbarzyńców świadomie utrwalano po bitwie pod Culloden Moor, aby doprowadzić do marginalizacji Celtów.

#### Triumf cywilizacji?

„Zapewne żadnej bitwy nie pamiętamy w sposób tak mocny i tak fałszywy. Szkocka armia pod wieloma zasadniczymi względami stanowiła armię regularną. Była mniej liczna, ale nie gorzej uzbrojona. Porażkę spowodowały działania angielskiej kawalerii. (...) Jakobickich muszkieterów powaliły nie brytyjskie kule armatnie, lecz ostrza dragonów” – pisze Pittock.

Jego zdaniem rzeczywisty obraz starcia pod Culloden Moor jest o wiele ciekawszy niż ten, jaki przez wieki zapamiętaliśmy. Bitwa stanowiła ostatnią wielką konfrontację podczas powstania jakobitów, które zaczęło się 1745 roku, a zakończyło w 1746 r. Starcie trwało mniej niż godzinę i pochłonęło około 1,5 tysiąca ofiar.

Pittock sugeruje, że już po bitwie oficjalna propaganda zaczęła przedstawiać zwycięstwo jako triumf cywilizacji nad barbarzyńskim Celtami. Triumf, który położył fundamenty pod powstanie brytyjskiego imperium. „Szkocki żołnierz stanowi przykład tego, jak Pax Britannica potrafi »oswoić« nawet ludzi tak »prymitywnych«, jak szkoccy jakobici” – dowodzi Pittock.

#### Uciekł w kobiecym przebraniu

Garstkę tych, którym udało się bezpośrednio zetrzeć z oddziałami księcia Cumberlanda, zabijali angielscy wojacy. Szkolono ich w specjalnym używaniu bagnatów do walki z dzierzącymi obosieczne miecze góralami. Później historia zwykła przedstawiać bitwę pod Culloden Moor jako nierówne starcie między armią szkockich „barbarzyńców” a zdyscyplinowanym i lepiej wyposażonym brytyjskim wojskiem.

Po bitwie pod Culloden Moor Piękny Karolek uciekł w przebraniu kobiety na Hebrydy, a następnie na szkocką wyspę Skye. W tej słynnej ucieczce pomogła mu szkocka jakobitka Flora Macdonald. Zbieg dotarł w końcu do wioski Arisaig, gdzie wsiadł na statek do Francji. 5 listopada 1746 r., sześć miesięcy po katastrofalnej klęsce, książę napisał do swojego kuzyna Ludwika XV list z prośbą o przysłanie batalionu liczącego 20 tys. ludzi. Odzewu nie było.

#### Bez szans na zwycięstwo

272 lata po klęsce pod Culloden Moor szkocki historyk, literaturoznawca i członek Królewskiego Towarzystwa Historycznego Murray Pittock wydał książkę „Culloden:

## Niezbędnik czytelniczy



rekomenduje  
**Bożydar Brakoniecki**



**W cieniu świętokrzyskich lasów**  
Rudolf Widera – sławny przedwojenny szybownik, a później dezerter z Luftwaffe – trafia do świętokrzyskich lasów w szeregi polskiej partyzantki. Jego tropem podążają siostra, która chce go ocalić, i zakochany w niej przyjaciel. Ostatecznie ich losy splatają się w tragiczny węzeł.  
**Maciej Siembieda, „Posusz”,** wyd. Znak Literanova, Kraków 2026, cena 59,99 zł



**Śmierć ma się dobrze w Chojnicach**  
Chojnice. Na miejscowym cmentarzu policja dokonuje makabrycznego odkrycia. W płytce zakopanej trumnie znajduje ciało mężczyzny, a wszystko wskazuje na to, że został pochowany żywcem. Prowadząca śledztwo aspirant Wiktoria Sarnecka przypuszcza, że zbrodnia ma związek z niedawnymi zaginięciami trzech mężczyzn.  
**Przemysław Piotrowski, „Ślepa, czarna noc”,** wyd. Czarna Owca, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



**Kim jest tajemniczy „Szczurek”?**  
Lato w Świnoujściu. Na falochronie gazoportu zostaje znaleziony na wpół zatopiony jacht, a w nim zwłoki Jacka Hankego. List samobójcy nie pozostawia wątpliwości co do jego motywów, jednak ostatecznie zdania budzą niepokój aspirant Gośki Podrzyckiej. Hanke prosi w nich o załatwienie pewnej sprawy. Sęk w tym: jakiej?  
**Marek Stelar, „Horyzont”,** wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,90 zł



**Chodź! Otchłań już na ciebie czeka!**  
Komisarz Iwo Wilkowski zajmuje się sprawą śmierci starszego mężczyzny. Ofiara została wrzucona do kontenera na śmieci na tyłach pewnego hotelu w Zalesiu. Na zewnątrz wymalowano krótką wiadomość: „Otchłań”. Tej samej nocy, choć w zupełnie innych okolicznościach, ginie właścicielka hotelu.  
**Katarzyna Puzyńska, „Ognica”,** wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 54,90 zł



**„Dzieli nas tylko ściana. To mało...”**  
Po śmierci narzeczonego Aurelia Milewska szuka dla siebie nowego miejsca, w którym mogłaby mieszkać i prowadzić pracownię fotograficzną. Kiedy trafia na wymarzoną ofertę sprzedaży połówki bliźniaka we Wschowie, nie może uwierzyć we własne szczęście. Szybko okazuje się, że trafiła w miejsce, które jest dla niej śmiertelnie niebezpieczne.  
**Alicja Sinicka, „Za ścianą”,** wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 49,99 zł



**Policjantka błądzi w płonącym labiryncie**  
Anita Bauer trafia na najbardziej krwawe miejsce zdarzenia w swojej karierze. Policjantka musi wyjaśnić zagadkę tajemniczej śmierci młodej kobiety, która zginęła we własnym mieszkaniu. Śledztwo szybko zaczyna przypominać błądzenie po omacku w płonącym labiryncie, z którego nikt nie wyjdzie bez szwanku.  
**Izabela Janiszewska, „Stracone w ogniu”,** wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 54,90 zł

### PITAWAL LUBELSKI

## O gangusie z Bronowic, który dostał pięć wyroków dożywocia

Agnieszka Kasperska

**W latach 90. Robert K., pseudonim „Ciolo”, został uznany przez media najgroźniejszym przestępcą w Polsce. Zabijał i torturował, próbując wymusić informacje o miejscach ukrycia pieniędzy.**

„Bezwzględny bandyta, bestia gotowa na wszystko – tak pisała o nim lubelska prasa. W latach 90. lokalne media okrzyknęły go najgroźniejszym przestępcą w Polsce.

**Występy w Niemczech**  
Dzieciństwo Robert K. spędził na lubelskich Bronowicach. Dał się poznać policji jako sprawca drobnych kradzieży. Wkrótce stanął na czele tzw. gangu Stare Miasto. Podczas jednej z gangsterskich akcji, w sierpniu 1992 roku, Robert K. zastrzelił lubelskiego hurtownika cukru Krzysztofa S.

Uciekając przed policją, wyjechał ze swoimi współnikami do Niemiec. W latach 1992-1993 bandyci z Lublina dokonali tam wielu napadów, głównie na numizmatyków i kolekcjonerów antyków. Gdy napadnięci nie chcieli oddać dzieł sztuki, byli duszeni, bici i przypalani żelazkiem.

12 września 1992 r. w Mannheim „Ciolo” razem z trzema współnikami wdarł się do domu małżonków K., których synowie uznawani byli za cygańskich książąt i zasiadali w klanowych sądach. Mężczyznę uduszono, a kobietę torturowano, przypalając ją m.in. żelazkiem.



**– Należy na trwałe odizolować go od społeczeństwa – mówił sędzia po jednym z kolejnych wyroków na lubelskiego przestępcę**

Ofiarą Roberta K. był także 91-letni mieszkaniec Solingen. Robert K. każał współnikowi strzelać do żony mężczyzny. Po chwili zginął jej mąż.

**Pierwszy wyrok**  
W czasie pobytu w Niemczech Robert K. zamordował także swego współnika. Krzysztof R. podpadł, bo namawiał ówczesną sympatię „Ciolo” do porzucenia go. Ciało zaciągnął na pole kukurydzy, owinał szmatami i podpalił.

„Ciolo” był poszukiwany międzynarodowym listem gończym Interpolu. Został zatrzymany latem 1994 roku w Dnietropietrowsku w Ukrainie i deportowany do Polski. Proces „Ciolo” dotyczący zbrodni popełnionych w Niemczech transmitowano w telewizji na żywo. W kwietniu 2001 roku, po trwają-

cym 3 lata postępowaniu, wydano wyrok: potrójne dożywocie i 15 lat pozbawienia wolności.

**„Nie jestem niewiniątkiem”**  
W tym samym dniu Sąd Apelacyjny w Lublinie za podwójne morderstwo hurtownika cytrusów i jego matki w Wytownie pod Słupskiem skazał go na podwójne dożywocie.

Robert K. nie przyznawał się do zbrodni. W maju 2003 r. podczas rozprawy odwoławczej za zbrodnie popełnione w Niemczech przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie tłumaczył, że jest niewinny. „Nie twierdę, że jestem niewiniątkiem. Kradłem od młodych lat” – mówił.

Sąd nie zdecydował się jednak skierować sprawy do ponownego rozpatrzenia. Wyrok utrzymano w mocy.

### OBYCZAJE

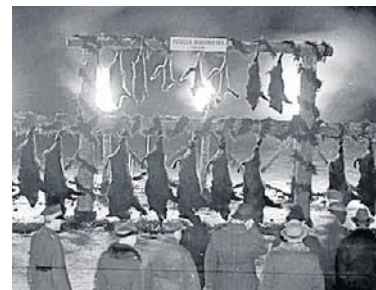
## Hermann Göring z myśliwską fuzją

Stanmajer

**Prezydent RP Ignacy Mościcki, zapalony myśliwy, często organizował w Puszczy Białowieskiej tzw. polowania reprezentacyjne. W styczniu 1935 roku po raz pierwszy na polowaniu gościł premiera Prus Hermanna Göringa.**

Göring, jeden z twórców i głównych postaci III Rzeszy, z dumą nosił tytuł Wielkiego Łowczego III Rzeszy. Pasjami zbierał odznaczenia, order i wszelakie tytuły. Wiedząc o tym, rok później Mościcki chciał go nawet odznaczyć w Białowieży Orderem Orła Białego – najwyższym odznaczeniem honorowym Rzeczypospolitej – ale wyperswadowali mu to doradcy.

Nie wpłynęło to na przebieg łowów. Göring zapamiętał brodzik



**Polowanie reprezentacyjne w Białowieży, 1937 r. Prezentacja upolowanej zwierzyny po zakończeniu łowów**

w białowskim śniegu i walił do dziłków, ile kul starczyło. Smakował mu także tradycyjny myśliwski bigos, podawany podczas podziwiania pokotu i ogłaszania króla polowania, a także serwowana doń polska wódka.

Premier Prus polował jeszcze w Puszczy Białowieskiej w 1937

i 1938 roku. Swoją udział w łowach Göring wykorzystywał do rozmów politycznych, próbując – bez skutku, jak się później okazało – skaptować Polskę do paktu antykominternowskiego i zawiązania sojuszu militarnego. A że Mościcki robił mądrą minę, toteż w czasie polowania w 1938 r. Göring obiecał mu samochód myśliwski. I faktycznie, Mercedes-Benz został dostarczony polskiemu prezydentowi 27 sierpnia 1938 r.

W 1939 r. Göring już nie skorzystał z polskiego zaproszenia do Białowieży. Na polowanie w lutym zamiast niego pojechał Heinrich Himmler. Tak mu się spodobało, że w czasie wojny Puszcza Białowieska została włączona do tzw. Reichsjagdgebietu – Państwowego Obszaru Łowieckiego podporządkowanego bezpośrednio centralnym władzom III Rzeszy.

**BIZNES**

# Koniec ekologicznego budowlanego biznesu w Ostaszewie. Dlaczego nie udało się zawojować świata?

Zakład MOD21 w Ostaszewie pod Toruniem otwarto pod koniec 2022 r. Już w sierpniu 2026 r. ogłoszono likwidację tego nowoczesnego, budowlanego biznesu. Co poszło nie tak?

**Małgorzata Oberlan**

MOD21 miał być ultranowoczesną fabryką, stawiającą na przyszłościowy i ekologiczny kierunek biznesu: produkcję drewnianych modułów do budownictwa. Takich, z których szybko i czysto stawiać można żłobki, hotele, dworce, mieszkania socjalne i nie tylko.

Zakład zbudowano w zaledwie 12 miesięcy w Ostaszewie (gmina Łysomice pod Toruniem). Był kolejną już częścią wielkiego imperium - grupy budowlanej Erbud z Torunia. To spółka giełdowa, zatem dochodząc procedur i terminów musiała ona w sierpniu opublikować komunikat, w którym zapowiedziała likwidację MOD21.

- Się szykowało. Było do przewidzenia. „Góra” oczywiście wiedziała szybciej, ale nic nie powiedziała - tak komentuje dziś sytuację część pracowników. Wielu jest rozczalonych, choć niektórzy już w maju i czerwcu br. sygnalizowali, że „coś się dzieje”. Zostały po ich domysłach wpisy na Goworku.

## Innowacja i ekscytacja

„Jesteśmy start-upem, który zawojuje świat. Skąd ta pewność? Dziś ekologia nie jest trendem, ale jedyną drogą. Będziemy nią podążać, oferując naszym klientom nowoczesne obiekty modułowe z drewna. Stoi za nami Grupa Erbud - największa niezależna grupa budowlana w Polsce, zatrudniająca prawie 3 tysiące pracowników, istniejąca 30 lat, notowana na GPW. To duży gracz, dający nam olbrzymie wsparcie i doświadczenie na rynkach międzynarodowych” - ogłosił nowy zakład w listopadzie 2022 roku.

Zamówienia i pierwszy, podstawowy rynek zbytu miał być w Niemczech. W drugiej kolejności - w Polsce. Mieszkańców okolic cieszyła wizja rozwoju zakładu, bo oznaczała przybywanie miejsc pracy. W pierwszym etapie zapowiadano zatrudnienie 150 osób, a w kolejnym 300. Tyle ludzi liczyć miała załoga MOD21 w 2026 roku.

- Oferujemy możliwość pracy w bardzo nowoczesnym zakładzie produkcyjnym, spółce, która myśli ekologicznie i szuka innowacyjnych rozwiązań. Zaletą jest również możliwość uczestniczenia w projekcie,

który powstaje od samutkiego zera. Mamy oczywiście topowych menedżerów z wieloletnim doświadczeniem; mamy doskonałe zaplecze potężnego Erbudu z ponad 30-letnią historią, ale jednak to cała załoga wspólnie pracować będzie nad idealnymi rozwiązaniami i wspólnie przecierać szlaki. Myślę, że dla wielu osób taka „start-upowość” jest ekscytująca - podkreślał prezes MOD21 Theodor Kaczmarczyk w 2022 roku.

Już sama rekrutacja do pracy tutaj była wyjątkowa. Po menagmencie szukano elektryków i innych fachowców, a także pracowników linii produkcyjnej. Po wstępnej selekcji zapraszano na rozmowy do zakładu, gdzie nawet „zwykłym” kandydatom do pracy pokazywano zakład, zaznajamiano z przyszłym szefem. Młode talenty wyłapywano... w grze komputerowej!

29 listopada 2022 roku fabrykę otwarto. I to z jaką pompą! Start MOD21 celebrowano wśród tysięcy zaproszonych gości, z Polski i Niemiec. Wchodzili do fabryki tunelem imitującym las, a w środku mogli zanurzyć się w wirtualnej rzeczywistości, wybrać się do kina rowerowego, ułożyć gigantyczną jengę albo kostkę rubika. A także - zobaczyć, jak wygląda budynek stworzony z modułów drewnianych czy poznać od podstaw proces produkcji w fabryce MOD21. Powiało nowoczesnością...

## Miało pracować 300 osób

Plany były ambitne. Spółka zapowiadała na starcie nowego zakładu produkcję 30 tys. mkw. pow. całkowitej modułów w pierwszym roku działalności i około 240 mln zł przychodów. Deklarowana wydajność niemal w pełni zautomatyzowanej linii wynosiła do 375 mkw. modułów dziennie. Zgodnie z zapowiedziami, głównym rynkiem zbytu miały być Niemcy. W 2022 r. w MOD21 pracowało 70 osób. Ale plan zakładał zwiększenie zatrudnienia do 150 pracowników do końca 2023 r. i do 300 w 2026 r. Plany te nie zostały zrealizowane, bo obecnie w ostaszewskim zakładzie pracuje ok. 135 osób.

## Gdzie te podwyżki?

Kiedy ten entuzjazm i ekscytacja zaczęły mijać? U właściciela fabryki



**Produkcja przez MOD21 drewnianych modułów do budownictwa nie przetrwała nawet pełnych 4 lat**

FOT. GRZEGORZ OLSKOWSKI

i wśród zarządzających zapewne wtedy, gdy okazywało się, że biznes nie jest strzałem w dziesiątkę. - Erbud po prostu przez ostatnie lata dokładał do tego biznesu i stracił nadzieję na poprawę koniunktury. Sektor budownictwa modułowego nie rozwinął się tak, jak przewidywaliśmy. Poszczególne rządy też już nie przykładały do niego takiej wagi; nie wspierały - słyszymy dziś od człowieka na kierowniczym stanowisku w zakładzie. Słowa padają w sierpniu br., przy okazji zapowiedzi wygaszenia zakładu. A zatem - nawet niepełne cztery lata od jego uruchomienia. Skoro „przez ostatnie lata” Erbud dokładał, to czy fabryka kiedykolwiek była na wyraźnym plusie?

U przynajmniej części pracowników entuzjazm zaczął opadać, gdy warunki pracy nie okazały się tak świetne, jak liczyli. Rok 2026 oznaczał już rozgoryczenie choćby przy produkcji. - Zarówno na linii produkcyjnej, jak i na scalaniu jest bardzo dużo pracy, a pracowników ciągle brakuje. Od ludzi wymaga się coraz więcej, jest ciągle poganianie i nadmierna kontrola. Kolejnym problemem są podwyżki. Pracownicy od dłuższego czasu słyszą, że temat zostanie rozpatrzony w następnym kwartale, jednak termin jest ciągle przekładany, a obiecanych podwyżek nadal nie ma. Firma dużo wymaga od pracowników, ale nie idzie za tym odpowiednie wynagrodzenie ani docenienie ich pracy - skarżył się w czerwcu br. były już pracownik MOD21 (na Goworku).

Frustracja, presja, wyśrubowane normy - na to narzekali też inni z produkcji.

## Nie pomógł pomysł z modułowymi ośrodkami dla uchodźców

Trudno zarzucić menagmentowi fabryki i Erbudu brak inicjatywy. Swoimi modułami MOD21 starał się zainteresować nie tylko niemieckiego, ale i polskiego klienta. Zlecenia były i są jeszcze (trzeba je dokończyć), ale lukratywnego biznesu z tego nie ma.

„Wyjściem do przodu” miało być też wycucie wyzwań zachodniego świata. Stąd oferta specjalna i perspektywiczna: modułowe ośrodki dla uchodźców i także schroniska dla cudzoziemców.

„W obliczu kryzysów migracyjnych, które dotyczą Europy i inne regiony świata, coraz większe znaczenie zyskuje modułowe zakwaterowanie dla uchodźców. To innowacyjne podejście do tworzenia bezpiecznej i funkcjonalnej przestrzeni, które wyróżnia się szybkością realizacji, elastycznością oraz zastosowaniem ekologicznych materiałów budowlanych. Dzięki temu możliwe jest nie tylko szybkie reagowanie na potrzeby społeczne, lecz także długoterminowe wykorzystanie obiektów” - ogłosiła fabryka MOD21. Za przykłady sprawdzania się takich właśnie rozwiązań podawała choćby dwa rozwiązania niemieckie. Ale i to „wyjście do przodu” sukcesu nie oznaczało.

## Anatomia porażki

Komunikat o końcu MOD21 pojawił się 26 sierpnia 2026 r. „Zarząd ERBUD S.A. zdecydował o zaprzestaniu działalności w segmencie budownictwa modułowego, czyli w spółkach MOD21 z fabryką w Ostaszewie pod Toruniem” - brzmiał przekaz. Dalej mowa była m.in. o planie zbycia aktywów - zarówno spółki MOD21, jak i jej niemieckiego brata - MOD21 GmbH. „Brak rentowności oraz brak przesłanek poprawy wyników w przewidywalnej przyszłości” - takie powody główne decyzji podano. Ale wymieniono także inne.

Biznes modułowy był odpowiedzią na trend dążenia do zeroemisyjności budynków w Europie Zachodniej, głównie na rynku niemieckim. Zrealizowano tam ponad 21 projektów, w tym m.in. serię żłobków czy zakwaterowania dla osób w kryzysie uchodźczym. W świetle zapowiadanych dużych inwestycji z funduszu Krajowego Planu Odbudowy rozpoczęto kontraktację także w Polsce: na tym rynku MOD21 wykonał lub wykonuje 7 projektów.

- Tworząc ten start-up byliśmy w innych realiach. Regulacje środowiskowe, rozwój ESG i przede wszystkim obietnica dopłat czy ulg podatkowych do technologii modułowej w Niemczech, który miał być głównym rynkiem zbytu MOD21, straciły znaczenie w dniu wybuchu wojny w Ukrainie. Gospodarka naszych zachodnich sąsiadów popadła jednocześnie w recesję. Przystawienie kierunku na rynek polski niestety nie było wystarczające, by wypracować zakładane cele - nie krył Dariusz Grzeszczak, prezes i założyciel Grupy Erbud.

## Jak zwolnić ludzi „po ludzku”?

Tak jak MOD21 w sposób nowoczesny rekrutował do pracy, tak i chce teraz zegnać się z pracownikami. Stopniowe wygaszenie MOD21 oznaczać będzie docelowo zarówno zamknięcie fabryki obiektów w Ostaszewie, jak i redukcję zatrudnienia. Ale pracownicy objęci zostaną kompleksowym programem outplacementowym, części z nich zostanie zaproponowany transfer do innych spółek z grupy Erbud, która jest jednym z większych pracodawców w regionie Kujaw i Pomorza.

- Jako grupa Erbud zatrudniamy w regionie 900 osób, w różnych spółkach i miejscach. W pierwszej kolejności zatem pracownikom proponowane będzie zatrudnienie w innym zakładzie, innej spółce. Nie wykluczamy też takiego scenariusza, że ktoś będzie chciał przejść od nas tę fabrykę wraz z produkcją i załogą - mówi Marcin Kasprzak, dyrektor marketingu i PR w Erbud S.A.

Grupa Erbud przez 36 lat działalności nie przeprowadziła żadnego zwolnienia grupowego. Teraz chce stanąć na wysokości zadania i zadbać o ludzi. Czas pokaże, czy to się uda. ©©

**WOJNA W UKRAINIE**

# Operacja Vivaldi. Jaka piękna katastrofa Rosjan w Donbasie!

Operacja Vivaldi na północy obwodu donieckiego wciąż trwa, a Ukraina z pewnością może „spodziewać się dobrych wiadomości” – przyznaje dowódca Trzeciego Korpusu Armii gen. Andrij Bilecki, komentując zadania, przebieg i perspektywy kontrofensywy. Udało się już zniszczyć jedną z rosyjskich „szczypiec” na tym odcinku frontu i pokrzyżować plany Rosjan dotyczące okrążenia „pasa fortec” Donbasu

**Grzegorz Kuczyński**

– Rosjanie mieli plan na kierunku donieckim – polegał on na otoczeniu tak zwanych miast-fortec od północy i południa. Z południa miało to nastąpić przez Dobropilie, a z północy – przez ten sam przyczółek, który obecnie jest odci-

nany – wyjaśnił Bilecki. Dwa ramiona ofensywy miały się spotkać w rejonie miejscowości Barwenkovo i zamknąć w ten sposób Kramatorsk, Słowińsk i Drużkiwkę w okrążeniu.

## **Sukces Operacji Vivaldi**

Bilecki przypomniał, że na kierunku dobropilskim „infiltra-

cję powstrzymano w zeszłym roku, obecnie sytuacja tam znów jest dość skomplikowana, ale pod kontrolą”.

– Północna część szczypiec została faktycznie rozgromiona i zniszczona – podkreślił generał. Dowódca Trzeciego Korpusu dodał, że dla Sił Obrony „kluczowe znaczenie ma to, aby oni nie mieli możliwości wznowienia tej ofensywy”. Właśnie dlatego, jak powiedział, szczególnie ważną rolę w operacji odgrywa sparaliżowanie rosyjskich tyłów i logistyki.

Według Bileckiego niepowodzenie rosyjskiego planu okrążenia miast-fortec od północy obwodu donieckiego oznacza, że okupanci „będą musieli szturmować aglomeracje Słowińsko-Kramatorską i Drużkiwsko-Konstantyniowską frontalnie”.

– A szturmowanie tych miast frontalnie jest dla nich znacznie bardziej bolesne i kosztowne niż próba ich otoczenia i – w gruncie rzeczy – gdyby otoczenie się powiodło – zajęcia bez walki. Dlatego dla nas ważna jest kwestia logistyki – wyjaśnił dowódca Trzeciego Korpusu.

Odpowiadając na pytanie o cel Operacji Vivaldi, Bilecki przypomniał: strategiczne zadanie obrony obwodów donieckiego i ługańskiego oznacza, że „walczymy nie tylko o dziesiątki, setki czy tysiące kilometrów”. – Walczymy o korzystne linie obronne i właśnie do tych korzystnych linii obronnych ta operacja ma doprowadzić ukraińskie wojska – dodał.

## **Nie powiedzieli ludziom Trumpa**

Dowódca Trzeciego Korpusu Armii skomentował również pytanie prowadzących o to, czy nie pojawiła się pokusa, by ogłosić pierwsze sukcesy Operacji Vivaldi wcześniej – podczas wizyty amerykańskich negocjatorów Steve’a



**Ukraińska armia zadała Rosjanom pod Łymanem ciężkie uderzenie. Rosjanie ponieśli duże straty**

Witkoffa i Jareda Kushnera w Kijowie (6 września).

– Taka pokusa istniała, ale nie u nas, nie w Trzecim Korpusie – zaznaczył Bilecki. „W pełni poparł nas głównodowodzący [Mychajło Drapaty – red.]: ta informacja musiała pozostać w tajemnicy. Dopiero po osiągnięciu określonych linii obrony niektóre szczegóły operacji miały zostać ujawnione”.

Jednocześnie Bilecki dodał, że rozumie specyfikę „dyplomatycznego wymiaru” wojny oraz konieczność wywierania wpływu psychologicznego „zarówno na armię, jak i na ludność wroga”.

– Operacje psychologiczne to poważny element wojny. Dlatego po zakończeniu kilku etapów będziemy ogłaszać ich wyniki. Wszyscy odebrali to tak, jakby 75 wyzwolonych km to po prostu 75 km, ale

przecież nikt wam nie powiedział, że na tym wszystko się skończyło. Ukraina może spokojnie czekać na dobre wiadomości – dodał generał.

## **Operacja Vivaldi – co wiadomo**

15 września dowódca Trzeciego Korpusu Armii, generał brygady Andrij Bilecki, po raz pierwszy publicznie potwierdził informacje o ofensywie armii ukraińskiej na północy obwodu donieckiego. Operacja otrzymała kryptonim „Vivaldi”.

Na chwilę obecną Siły Obronne oczyściły teren o powierzchni 75 km i wyzwoliły 10 km. Straty przeciwnika na tym etapie operacji wyniosły około 1500 żołnierzy, ponad 12 tysięcy dronów oraz setki jednostek sprzętu pancernego, systemów artyleryjskich i pojazdów.

Jednocześnie ukraińskie oddziały wykorzystujące systemy bezzałogowe przecięły trasy logistyczne wroga. W wyniku ataków Trzeciego Korpusu Armii rosyjskie wojska przeniosły zaopatrzenie w paliwa i smary poza granice Ukrainy – do obwodu woroneńskiego.

Instytut Badań nad Wojną (ISW) doszedł do wniosku, że Siły Obronne Ukrainy dzięki Operacji Vivaldi osiągnęły ważny cel na poziomie operacyjnym: udaremniły próby Rosjan mające na celu otoczenie „pasu miast-fortec” Ukrainy w Donbasie. Analitycy uważają, że sukcesy sił ukraińskich na północ od Łymanu sprawiły, że „i tak już nierealny plan” Federacji Rosyjskiej dotyczący okrążenia miast-fortec od północy i południa stał się niewykonalny.

REKLAMA

0011594617

## **Burmistrz Łasku informuje**

iz na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Łasku przy ul. Warszawskiej 14 wywieszony jest wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu, poł. w Łasku w obrębie 7 i 13. Wykaz ten wywieszony jest na okres 21 dni, to jest do dnia 29.10.2026 r. Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabywaniu nieruchomości wynosi 6 tygodni tj. do 19.11.2026 r. Wszelkie informacje dot. ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Łasku przy ul. Warszawskiej 14, II piętro pok. 40 i 54 lub telefonicznie pod nr tel. 0-43 676-83-40 lub 676-83-54.

## **DROBNE**

### **Nieruchomości**

MIESZKANIA - KUPIĘ

**Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202**

### **Motoryzacja**

OSOBOWE KUPIĘ

**1 - 001 absolutnie autokup wszystkie, 533-232-606**

**AUTA** uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

**AUTOKUP - każda markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoni i Sprawdź!!!, 503-747-835**

ROLNICZE KUPIĘ

**1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606**

### **Finanse biznes**

KREDYTY, POŻYCZKI

**0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44**

### **Usługi**

BUDOWLANO-REMONTOWE

**DEKARSTWO**, termozgrzewalna - tania, solidnie, 667-191-588

INSTALACYJNE

**Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094**

OGRODNICZE

**CIĘCIE** drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

**ZAKŁADANIE** trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOREKLAMA

**ibo** TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

### **Ogłoszenia drobne**

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

**ibo.polskapress.pl**

AUTOREKLAMA

Q604983220A

## **BIURO OGŁOSZEŃ**

**ŁÓDŹ**, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 127

**Ogłoszenia telefoniczne:**

**800-472-852, 42 647-28-52**

PROGRAMOWO



**G. 17:00**

**Komisarz Maigret**

**Viasat Epic Drama**

Znakomity Rowan Atkinson w świetnej adaptacji powieści Georges'a Simenona. Akcja serialu rozgrywa się w latach 50. w Paryżu, gdzie zostaje zasztyletowana młoda kobieta. To już czwarta ofiara w ciągu kilku tygodni, a policja wciąż jest bezradna. Komisarz Maigret, dzięki rozmowie z psychiatrą i poznaniu motywów zbrodni oraz osobowości sprawcy, zastawia sidła na mordercę. Wysyła na ulice policjantki po cywilnemu, aby zwabić napastnika. Kiedy morderca napada na jedną z nich, ta ledwo uchodzi z życiem. Zdobywa jednak fragment materiału i guzik...

**G. 20:30**

**Ojciec Mateusz**

**TVP 1**

Żonaty docent Mikołaj Kotecki dowiadyuje się, że jego kochanka jest w ciąży. Domaga się radykalnego rozwiązania, ale kobieta odrzuca jego pomysł. Sytuację komplikuje konflikt z Julianem Rogalskim, który oskarża go m.in. o nieuczciwą rywalizację. Wkrótce po odebraniu tajemniczej wiadomości docent zostaje znaleziony martwy. Ksiądz Mateusz odkrywa szereg zaskakujących faktów. Amanda i Morus próbują znaleźć nic porozumienia.



**G. 18:00**

**Pierwsza miłość**

**Polsat**

Dorota wraca przygnębiona z kolejnej rozmowy kwalifikacyjnej. Od dłuższego czasu nie może znaleźć pracy – potencjalni pracodawcy patrzą krzywym okiem na jej bardzo długą przerwę w zatrudnieniu. Co dla jednych jest problemem, dla innych okazuje się szansą – tak sytuację postrzega Artur. W dramacie Doroty widzi bowiem okazję, żeby u niej zapunktować i zyskać choć trochę przychylności byłej parnerki. Bierze sprawy w swoje ręce... Co z tego wyjdzie? Dramat rozgrywa się też u Pauliny. To miał być najpiękniejszy dzień w jej życiu, a finalnie siedzi sama w kuchni i patrzy na pokrowiec ze swoją suknią. Ślubu nie będzie... Reterska zostaje zatrzymana w Berlinie przez polsko-niemiecką ekipę policji. Nie stawia oporu – jest szczęśliwa, że jej zemsta się dokonała. Zrozpaczony Piotrek ma tylko jeden cel – dopaść Reterską i na własną rękę wymierzyć jej sprawiedliwość.



**G. 20:05**

**Barwy szczęścia**

**TVP 2**



Po publikacji artykułu Weroniki, Borys składa Bogumiłowi nową propozycję ugody. Rozmowa Huberta z Adamem przeradza się w konflikt. Sytuacja cieszy Wilka i Lucynę. Metody dewelopera spotykają się z krytyką ze strony Szczepana. Malwina ustala, że Herman zajmuje jedną z ostatnich pozycji w plebiscycie na fizjoterapeutę roku. Kiedy organizator oczekuje uiszczenia opłaty, Jerzy ostrzega córkę przed możliwą próbą oszustwa.

**G. 20:15**

**NA WSPÓLNEJ**

**TVN**

Leśniewska odmawia prowadzenia programu, bo gościem ma być człowiek, którego uważa za szarlatana i oszusta. Zdaniem Fabiana to showman, który zrobi im oglądalność. Gdy Bradeczka spotyka się z Fabianem on nie kryje, że jest zachwycony tym, jak Judyta walczyła i... próbuje ją pocałować! Z kolei Zimińska alarmuje Teresę, że Janusz nie chce podejść do matury z polskiego. Powód? Nie widzi sensu, skoro Halinka nie chce go znać! Bednarczuk próbuje wpłynąć na ucznia a Danuta – na Dębkową w sprawie Janusza. Teresa spieszy się na randkę z mężem. Leon prosi Igora o spotkanie z Julką. Nowak odmawia, ale Anka przekonuje go. Igor z Leonem zastają Julię przed ośrodkiem w chwili, gdy inny pacjent częstuje ją papierosami. Gdy Nowak ma spotkanie z terapeutą, Julka rozmawia z Leonem. Wciąż im na sobie zależy...



**G. 16:55**

**Gliniarze Śląsk**

**Polsat**

Rychlik i Franek, wracając z weekendowej wycieczki, znajdują pobitego mężczyznę w agonialnym stanie. Wstępna analiza miejsca zbrodni wskazuje na samosąd, a tożsamość zmasakrowanego człowieka jest trudna do ustalenia. Podczas śledztwa detektywi namierzają gang chuliganów, organizujący walki. Kim jest ofiara i dlaczego została skatowana? Jakie sekrety skrywa? Kowalski namawia Mewę, aby przyjął ofertę od ludzi Mitręgi. Jednak Kowalski nie podejrzewa, że to zasadzka.

**G. 19:00**

**Lombard. Życie pod zastaw**

**TV Puls**

Jagna zdecydowanie sprzeciwia się chrzcinom córki. Kłopot w tym, że jej mąż Kuba ulega szantażowi swojej apodyktycznej matki. Kobieta grozi odcięciem wsparcia finansowego, jeśli dziecko nie zostanie ochrzczone... Tanek przejmuje więcej obowiązków domowych i staje się zazdrosny, gdy widzi Orianę wysiadającą z drogiego auta. W lombardzie pojawia się kobieta z kołdrą obciążeniową. Seler składa propozycję pracy Buciorowi, który opuścił więzienie.

KRZYŻÓWKA NR 156

Poziomo:

- 1) roślina zielna, chińska róża,  
5) Piotr, aktor z filmu „Chopin. Pragnienie miłości”,  
9) napój alkoholowy, jabłecznik,  
10) najkrótszy miesiąc w roku,  
12) rzeka na terytorium Rosji i Chin,  
14) nadmierna waga ciała,  
15) upiększający dodatek,  
16) w zimowym krajobrazie,  
17) Joanna, aktorka z serialu „Anna German”,  
18) jedno z Wielkich Jezior,  
19) gryzoń z Ameryki Południowej,  
22) odgłos kruszenia kry,  
23) pies na torze wyścigowym,  
28) skrzynka na głosy wyborcze,  
29) jeden z bohaterów „Ziemi Obiecanej”,  
30) stale się zmienia,  
31) Tomasz, krytyk filmowy,  
34) „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i ...”,  
38) bohater czeskich filmów animowanych Zdenka Milera,  
39) stop odlewniczy żelaza z węglem,  
40) ... Starr, perkusista zespołu The Beatles,  
41) rzeka w Afryce Równikowej,  
42) nie rozróżnia niektórych kolorów.

Pionowo:

- 1) grecka bogini ogniska domowego,  
2) Gwinea ..., kraj w Afryce,  
3) sucha kielbasa lub ser,  
4) mały, składany nożyk,  
5) ornament z motywów roślinnych,

12345678

9101112131415161718192021222324252627282930313233343536373839404142

AUTOPROMOCJA0110990265

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 42 715 80 68

- 6) kończy pierwszy kwartał,  
7) komedia Aleksandra Fredry z Papkinem,  
8) melodia z zegara,  
11) wypiek dla jubilata,  
13) ... Twain, autor „Przygód Hucka”,  
20) niewielkie wzniesienie,  
21) kamienna u pokerzysty,  
24) jadalny skorupiak morski,  
25) Lucjan, polski poeta,  
26) ogon szaraka,  
27) trująca mgła, zmora wielkich miast,  
31) najlepszy wynik w skoku w dal,  
32) opłata za naukę w szkole,  
33) niewielka rola w filmie,  
35) wiosłowa łódź regatowa,  
36) przymierze między państwami, sojusz,  
37) dba o środowisko naturalne.

ROZWIĄZANIE NR 155

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| O | M | B | O | M | R | I | N | G | O | B |
| D | R | O | G | I | M | A | J | D | A | N |
| P | C | B | I | E | L | B | A | Z | A | E |
| U | S | Z | K | O | G | E | J | Z | E | R |
| S | A | S | P | A | D | L | I | R | A | Z |
| T | A | R | C | Z | A | I | Z | B | A | A |
| G | M | Y | R | W | I | P | I | O |   |   |
| G | I | M | N | A | S | T | Y | K | A | S |
| C | I | E |   |   |   |   |   |   |   |   |
| V | A | B | A | N | K |   |   |   |   |   |
| E | R | A | N |   |   |   |   |   |   |   |
| C | Z | A | J | K | A |   |   |   |   |   |
| T | T | L |   |   |   |   |   |   |   |   |
| R | Z | E | K | A |   |   |   |   |   |   |
| A | K | D | R | A | P | I | E | Z | N | I |

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

był nim Jąbba z „Gwiezdnych Wojen”konny pasterz z Kolumbii

powieść Jamesa Joyce’a

siłacz, zapaśnik

toporek kuchenny

leśny krzew owocowy

mały ssak, ryjówka

atlantycka ryba

szatan dział mechaniczny

figiel, żart z żyrafa lub jak

stan w USA z Columbus

kawowa w torcie

oficer w armii

skecz kabaretu Dudek

piłka poza kortem

Thomas Alva, wynalazca

choinka bożonarodzeniowa

„Wielki ...” szpilecznica

wersja Fiata

imię Stone, aktorki

Turner, piosenkarka

rozkrzewianie się rośliny

kupowany na receptę

Mika, autor „Egipcjanina Sinuhe”

z igrem gliniany flet

chroni głowę hokeisty

gra dla sztygara

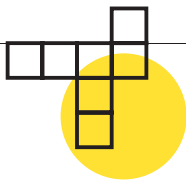
roślina jak imię męskie

polski Liaz

czarny koń

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: LUSTERKO.



HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**  
Dzisiaj mocno poczujeś emocje innych. Horoskop dzienny podpowiada, by chronić swoją energię.

**Ryby (19.02 - 20.03)**  
Spotkanie przyniesie inspirację. Horoskop na dzisiaj stanowczo radzi wykazać się otwartością na pomysły.

**Baran (21.03 - 19.04)**  
Konsekwencja da sukces. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje niczego nie przyspieszać.

**Byk (20.04 - 20.05)**  
Okazja dzisiaj pobudzi ciekawość. Horoskop dzienny radzi podjąć wyzwanie, ale też sprawdzać szczegóły.

**Bliznięta (21.05 - 21.06)**  
Intuicja podpowie kierunek. Horoskop na dzisiaj mówi, że zamkniesz sprawę, która odbierała ci spokój.

**Rak (22.06 - 22.07)**  
Spokój pomoże podjąć decyzję. Horoskop dzienny na czwartek radzi nie odkładać zaplanowanej rozmowy.

**Lew (23.07 - 22.08)**  
Szczegóły okaże się kluczowe. Horoskop dzienny to wskazówka, by działać z dużą dozą rozważań.

**Panna (23.08 - 22.09)**  
Pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dzisiaj radzi wykorzystać szansę, ale unikać przesady.

**Waga (23.09 - 22.10)**  
Obecność bliskich doda ci siły. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wieczorem znajdziesz czas na odpoczynek.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**  
Nowa wiadomość zmieni twoje plany. Horoskop dzienny radzi zachować elastyczność i słuchać serca.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**  
Spokojny rytm dnia sprzyja rozmowom. Horoskop na dzisiaj wróży, że cierpliwość da dobre efekty.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**  
Odważna decyzja otworzy nowe drzwi. Horoskop dzienny na czwartek sugeruje działać bez wahania.

**PIŁKA NOŻNA, I, III LIGA**

# ŁKS Łódź i Unia Skierniewice walczą o trzy punkty

Byli mistrzowie Polski zaprezentują się w niedzielę kibicom na stadionie przy Alei Unii 2. Beniaminek zaplecza elity, czyli Unia Skierniewice podejmuje spadkowicza z ekstraklasy. Lider III ligi wystąpi na boisku Łodzianki

**Dariusz Piekarczyk**

Pierwszoligowcy wracają, po nieudanej przerwie reprezentacyjnej, na boiska. W Łodzi ŁKS zmierzy się na swoim stadionie z Ruchem Chorzów, za wyniki którego odpowiada Waldemar Fornalik, były selekcjoner seniorskiej reprezentacji Polski (2012-2013). „Niebiescy”, jak często określa się zespół z Chorzowa nie błyszczą - wygrali trzy razy, trzykrotnie zremisowali i tyleż samo schodzili z boiska pokonani. Na koncie mają 12 punktów, co daje im 11 miejsce w tabeli. To znacznie poniżej oczekiwań licznych kibiców. Przy okazji dodajmy, że fani Ruchu żyją w wielkiej przyjaźni z widzewiakami. Jak Ruch Radzi sobie w gościach? Wygrał raz, po dwa razy zremisował i przegrał. Najskuteczniejsi zawodnicy tej drużyny Shuma Nagamatsu oraz Szymon Szymański strzelili po dwa gole. W ŁKS takim samym dorobkiem mogą się pochwalić Andreu Arasa, Fabian Piasecki i Karol Podliński. Jeśli chodzi



FOT. ARTUR KRASZEWSKI

**Łkaesiacy (ciemne stroje) zmierzają się w niedzielę na stadionie przy Alei Unii 2 z Ruchem Chorzów**

o zawodników zespołu gości, to od niedawna bramkarzem jest tam były widzewiak Jakub Wrąbel. Ciekawostką jest fakt, iż jego ojciec Sylwester to były piłkarz Warty Sieradz. Jeśli chodzi o zespół trenera Grze-

gorza Szoki zajmuje w tabeli czwarte miejsce z 15 punktami. Na Alei Unii triumfował trzykrotnie i raz przegrał. Nie zanotował remisu. Łkaesiaków spokojnie stać na zwycięstwo. Przejdźmy do beniaminka

I ligi Unii Skierniewice. Zespół prowadzony przez trenera Kamila Sochę czeka na swoim stadionie starcie wagi ciężkiej z Bruk-Bet Termalika Nieciecza, spadkowiczem z ekstraklasy. Goście mają 16 punktów i zajmują w tabeli drugie miejsce. Prowadzi Pogoń Grodzisk Mazowiecki - 18. Unia jest 13 - 10 punktów na koncie. ©

## I LIGA

**10. kolejka. Piątek (9 października):** Podbeskidzie Bielsko-Biala - Pogoń Siedlce (godz. 20.30). **Sobota (10 października):** Arka Gdynia - Polonia Warszawa (15.30), Chrobry Głogów - Pogoń Grodzisk Mazowiecki (15.30), Unia Skierniewice - Bruk-Bet Termalika Nieciecza (15.30). **Niedziela (11 października):** ŁKS Łódź - Ruch Chorzów (14.30), Odra Opole - Miedź Legnica (20.15), Puszcza Niepołomice - Polonia Bytom (17), Stal Mielec - Warta Poznań (12). **Poniedziałek (12 października):** Stal Rzeszów - Lechia Gdańsk (18).

## III LIGA (GRUPA 1)

Piątkowym meczem przy jupiterach na sieradzkim stadionie MOSiR rozpocznie się 11. kolejka. Warta zmierzy się z wiceliderem tabeli grupy

pierwszej Wigry Suwałki. Trener gospodarzy, którzy spisują się poniżej kibicowskich oczekiwań, nie będzie mógł w tym meczu skorzystać z usług najskuteczniejszego zawodnika Tomasza Swędrowskiego. Strzelec pięciu goli leczy uraz i raczej mało realne, żeby w tym roku wystąpił jeszcze w meczu o punkty. W niedzielę hitowy pojedynek na boisku Łodzianki. Widzew II podejmuje KTS Wesoło Warszawa. Goście są beniaminkiem III ligi i jednocześnie rewelacyjnym liderem tabeli. W poprzedniej kolejce przegrali jednak pierwszy mecz w tym sezonie, a ulegli na swoim obiekcie przeciętnej Olimpii Zambrów 1:3 (0:2). Widzewiacy zremisowali natomiast w Łowiczu z Pelikanem 1:1 (1:1). **Plan 12. kolejki. Piątek (9 października):** Warta Sieradz - Wigry Suwałki (19). **Sobota (10 października):** Mazovia Mińsk Mazowiecki - Pelikan Łowicz (15), Polonia Lidzbark Warmiński - Łomża (18), Olimpia Elbląg - Mławianka (14), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - ŁKS II Łódź (15), Żąbkovia - Jagiellonia II Białystok (15), Wisła II Płock - Troszyn (14). **Niedziela (11 października):** Olimpia Zambrów - Lechia Tomaszów Mazowiecki (15), Widzew II - KTS Wesoło Warszawa (11.30).

ARTYKUŁ SPONSOROWANY XXXXXXXX

0011593017

# Hit Betclic 1. Ligi. ŁKS gra w niedzielę z Ruchem

**Są mecze, które znaczą trochę więcej. Są mecze, których nie wolno przegapić. W 10. kolejce Betclic 1. Ligi piłkarze ŁKS-u zmierzają się u siebie z Ruchem Chorzów. Wielkie granie na stadionie Króla zacznie się w niedzielę 11 października o godz. 14.30. Bilety są już w sprzedaży na [bilety.iksloz.pl](http://bilety.iksloz.pl).**



żyć spotkaniom z tak długą historią i budzącym tyle emocji.

## Znów na stadionie Króla

Po pierwsze więc sport, bo w niedzielę na stadionie Króla zobaczycie rywalizację zespołów, które wiele sobie obiecują po tym sezonie. ŁKS i Ruch

chcą w najbliższych latach nie tylko doszłusować do piłkarskiej elity, ale też, jak przed laty, zadamować się w niej na dobre. Do tego potrzebny jest awans.

Po dziewięciu kolejkach Betclic 1. Ligi nieco bliżej celu są Łodzianie, którzy zajmują miejsce tuż za podium. Ruch Chorzów zaczął sezon niespecjalnie, ale zespół trenera Waldemara Fornalika z meczu na mecz wygląda coraz lepiej. Trzy zwycięstwa, trzy remisy i trzy porażki dają mu na razie miejsce w środku stawki.

## Nie tylko mecz

Jeśli dodamy do tego emocje, jakie ta rywalizacja wywołuje wśród kibiców, gorący doping od pierwszej do ostatniej minuty oraz jeden z najpiękniej-

szych piłkarskich obiektów w tej części kraju, zapowiada się niedzielę, o której będziecie opowiadać jeszcze długo po ostatnim gwizdku.

Zresztą dziś mecz to coś więcej niż dziewięćdziesiąt minut piłkarskiej rywalizacji. Warto wybrać się z bliskimi na stadion przy Al. Unii Lubelskiej 2 nieco wcześniej, spróbować czegoś ze stadionowego cateringu oraz odwiedzić oficjalny sklep klubu - U2 ŁKS Store - świeżo po liftingu i pełen nowości.

## „Rycerze Wiosny” vs. „Niebiescy”

ŁKS - Ruch to mecz zasługujący na miano szlagiera. Z żadnym klubem łkaesiacy nie grali w lidze częściej (za nami już ponad 130 takich spotkań), a drużyny rywalizują ze sobą od początku ligowych zmagania w Polsce, czyli od 1927 roku.

Powodów, żeby zobaczyć na żywo hit piłkarskiej jesieni w Betclic 1. Lidze, jest więc cała masa. Bilety są już w sprzedaży i tutaj też każdy znajdzie coś dla siebie. Najmłodszym i ich rodzicom polecamy sektor rodzinny (przed meczem czeka tam sporo atrakcji, w tym wizyta piłkarza ŁKS-u). Tym, którzy

chcą poczuć klimat starej trybuny ŁKS-u, ale w znacznie wygodniejszych warunkach i pod dachem, polecamy sektory F3 i F4. Jeśli zależy wam na najlepszych miejscach i cateringu, dostępne są jeszcze bilety VIP.

Wejściówki w przedsprzedaży można kupić stacjonarnie w U2 ŁKS Store, a w dniu meczu także w kasach od Al. Unii. Najwygodniej jednak, bez stania w kolejkach, zrobić to przez internet na [bilety.iksloz.pl](http://bilety.iksloz.pl).



## Sport

● **Siedmiu chętnych do organizacji letnich igrzysk w 2036 roku:**  
Indie, Katar, RPA, Korea Południowa, Niemcy, Węgry i Turcja

## TRÓJBÓJ SIŁOWY

Mieszkaniec Błaszek  
mistrzem Polski  
w trójbój siłowym

Dariusz Kuczmera

**Mamy w naszym regionie utalentowanego juniora, który wywalczył tytuł mistrza Polski w trójbój siłowym WPC/AWPC.**

Ten zaszczytny tytuł zdobył Jakub Glapiak z Błaszek. Zawodnik startuje w kategorii do 82,5 kg, na co dzień trenuje w Kaliszu w American Gym i prowadzi własny Power Kings Team. Podczas tych samych zawodów jego podopieczny Kacper Kozłowski w swoim debiucie zajął pierwsze miejsce w kategorii T3 Junior 82,5 kg.

Jakub Glapiak pochodzi z Błaszek, natomiast na co dzień trenuje w Kaliszu w American Gym. Startuje w trójbój siłowym w formule Full Raw. Podczas tegorocznych mistrzostw Polski uzyskał następujące miejsca: 1. miejsce – Junior 82,5 kg – Mistrz Polski, 3. miejsce – Open 82,5 kg, 3. miejsce – klasyfikacja drużynowa – Power Kings Team

Startował przy masie ciała 81,0 kg, uzyskując: przysiad – 160 kg, wyciskanie leżąc – 125 kg, martwy ciąg – 200 kg, suma – 485 kg.

– Podczas zawodów podjąłem również próbę 130 kg w wyciskaniu leżąc, jednak podejście nie zostało zaliczone – mówi Jakub Glapiak. Mistrzostwa odbywały się z kontrolą antydopingową. Szczególnie ważnym dla mnie elementem tych zawodów był również

start mojego podopiecznego – Kacpra Kozłowskiego. Power Kings Team to mój własny team, w ramach którego przygotowuję zawodników do startów i rozwijam ich sportowo. Dla Kacpra był to pierwszy start w zawodach trójbój siłowego, a mimo debiutu osiągnął bardzo dobry wynik: 1. miejsce – T3 Junior 82,5 kg, 3. miejsce – klasyfikacja drużynowa – Power Kings Team. Kacper wystartował przy masie 81,1 kg, uzyskując 142,5 kg w przysiadzie, 92,5 kg w wyciskaniu leżąc oraz 155 kg w martwym ciągu. Jako jego trener jestem szczególnie dumny z tego wyniku. Możliwość łączenia własnej kariery zawodniczej z pracą trenera i przygotowywaniem innych zawodników do startów.

Wraz z moim Power Kings Team wywalczyliśmy również 3. miejsce w klasyfikacji drużynowej. Jest to dla mnie szczególnie satysfakcjonujące, ponieważ team jest moim własnym projektem, który rozwijam wokół trójbój siłowego i pracy z zawodnikami.

Zdobycie tytułu Mistrza Polski jest dla mnie kolejnym ważnym krokiem. Pochodzę z Błaszek, a na co dzień trenuję w Kaliszu w American Gym. Dziękuję WPC Polska / AWPC za organizację zawodów, American Gym, Power Kings Team oraz moim sponsorom i partnerom za wsparcie: SMMASH Polska, Monster Power – kończy swą relację Jakub Glapiak. ©©



Jakub Glapiak z trofeami zdobyłymi podczas zawodów

## PIŁKA NOŻNA

Widzewiak jednak wywalczył  
awans do finałów mistrzostw

Dariusz Kuczmera

**Piłkarska reprezentacja Polski do lat 21, której podstawowym graczem jest widzewiak Marcel Krajewski, awansowała na przyszłoroczne mistrzostwa Europy w Serbii i Albanii.**

O tym, że biało-czerwoni okazali się najlepszą drużyną z tych, które w grupach eliminacyjnych zajęły drugie miejsce, zdecydowała wyjazdowa wygrana Grecji z Irlandią Północną tylko 1:0.

Prowadzona przez trenera Jerzego Brzęczka reprezentacja już w poniedziałek uległa na wyjeździe Włochom 2:6 (mocno krytykowano grę Marcela Krajewskiego) i w grupie E zajęła drugie miejsce. Bezpośredni awans na mistrzostwa uzyskują zwycięzcy dziewięciu grup eliminacyjnych oraz jedna najlepsza z drugich miejsc. Polska w klasyfikacji drużyn



Marcel Krajewski podczas prezentacji Widzewa. W przyszłym roku zawalczy o mistrzostwo Europy

z drugich miejsc wyprzedziła Grecję tylko lepszym bilansem bramek. Gdyby Grecy wygrali z Irlandią Północną 2:0, to oni cieszyliby się z awansu, a Polska musiałaby grać w barażach.

– Te dwa dni dla nas wszystkich związanych z reprezentacją Polski do lat 21 – najpierw bolesna porażka we Włoszech, a teraz to, co wy-

darzyło się dzisiaj – to są ważne rzeczy dla rozwoju i tego, co się będzie działo w najbliższych tygodniach i miesiącach. Piłkarski Bóg wczoraj nas ostrzegł, pokazał, sprawdził, ale dzisiaj doszedł do wniosku, że w tych dziewięciu meczach zasłużyliśmy na awans. Ale też dał nam do myślenia i sygnał, żebyśmy wyciągnęli wnioski – po-

wiedział selekcjoner Jerzy Brzęczek, cytowany w portalu „Łączy nas piłka”.

Losowanie grup MME odbędzie się 26 listopada. Turniej finałowy zostanie rozegrany w dniach 17 czerwca – 4 lipca. Trzy najlepsze drużyny mistrzostw będą reprezentować Europę w turnieju olimpijskim w Los Angeles w 2028 roku.

Po długiej przerwie reprezentacyjnej widzewiaci wracają do gry w ekstraklasie. Do czwartku trenować będą na Łódziance.

W piątek i sobotę zespół wróci na boisko boczne, a zaraz po sobotniej sesji piłkarze udadzą się w podróż na Śląsk, bo już w niedzielę o godz. 14:45 Widzewiaci zmierzą się na wyjeździe z Piastem Gliwice w spotkaniu 10. kolejki ekstraklasy.

Po piątkowym treningu odbędzie się briefing przedmeczowy z udziałem trenera Widzewa Łódź Mateusza Stolarskiego. ©©

## KARATE

Pięciu wspaniałych z KK Champion  
Team wywalczyło cztery medale

Dariusz Kuczmera

**Za nami kolejny mocny start naszej ekipy! - informuje prezes i trener Klubu Karate Champion Witold Wojciechowski.**

W tegorocznym turnieju Baltic Cup Łębork 2026, będącym turniejem rankingowym Polska Unia Karate - Polski Związek Sportowy, rywalizowało aż 630 zawodników z 4 państw.

Wśród uczestników byli wojownicy z KK Champion Team Łódź. Naszą ekipę reprezentowało 5 zawodników, którzy wywalczyli łącznie 4 medale!

Kacper Wojciechowski zajął pierwsze miejsce – kumite



Trener Witold Wojciechowski i Kacper Wojciechowski

indywidualne U21, -67 kg i drugie miejsce – kumite indywidualne seniorów, -67 kg.

Bartosz Wojciechowski zajął trzecie miejsce – kumite indywidualne seniorów, -60 kg

Jakub Krysiak również wywalczył trzecie miejsce –

kumite indywidualne seniorów, -84 kg

Borys Sojka zajął 9. miejsce w kumite indywidualne juniorów młodszych, -52 kg.

W turnieju reprezentował nas również Aleksander Kosiński.

– Cztery medale w międzynarodowym turnieju to świetny wynik naszej skromnej, pięcioosobowej ekipy! – ocenia Witold Wojciechowski. – Ogromne gratulacje dla wszystkich naszych zawodników za walkę, zaangażowanie i godne reprezentowanie naszego klubu! Zapraszamy dzieci i młodzież na treningi karate. Sport, ruch, dyscyplina, pewność siebie i rozwój charakteru, przekonaj się ile Twoja pociecha może zyskać! Trenujemy w 4 lokalizacjach: Widzew – SP199, Nowosolna – SP202, Radogoszcz Wschód ul. Tatarakowa 11 | Łągowniki – SP61. Kontakt: karate-champion@02.pl.

Warto zapisać się do szkoły mistrzów, o których piszemy bardzo często. Czekamy na kolejne informacje o udanych startach karateków KK Champion Team. ©©